

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

ZNIESIENIE POŁOWY URLOPÓW Scalenie ustawodawstwa w dziedzinie ubezpieczeń społecznych

48-godzinny tydzień pracy i redukcja wynagrodzeń za godziny nadliczbowe

Wczoraj o godzinie 9. rano rozpoczęło się posiedzenie rady ministrów, poświęcone przede wszystkim wnioskowi ministerstwa pracy i opieki społecznej. Wnioski te wprowadzają radykalne zmiany w całości ubezpieczeń społecznych.

Zagadnieniem reorganizacji ubezpieczeń społecznych zajmował się na ostatnim posiedzeniu, które odbyło się tydzień temu, komitet ekonomiczny ministrów. Przyjął on zasadę wprowadzenia takich zmian w ubezpieczeniach społecznych, które

umożliwiłyby przemysłowi zmniejszenie kosztów produkcji,

a tym samym obniżenie cen artykułów przemysłowych.

Zasadniczy wniosek, zmierzający do potaniaenia kosztów administracyjnych instytucji ubezpieczeniowych, proponuje organizacyjne zniesienie samodzielności zakładów ubezpieczeń pracowników umysłowych, zakładów ubezpieczeń od wypadków oraz kas chorych.

Na miejsce tych trzech rodzajów ministerstwo pracy proponuje

stworzenie jednej instytucji ubezpieczeniowej pod nazwą Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Zakład ten obejmowałby więc wszelkie dotychczasowe formy ubezpieczeń, poza ubezpieczeniem robotników rolnych na starość.

Do zakładu tego włączona została nowa forma ubezpieczenia, a mianowicie ubezpieczenie robotników na starość i od inwalidztwa.

Ubezpieczenie to ma być oparte na zasadach analogicznych do ubezpieczenia emerytalnego pracowników umysłowych. Aby uzyskać pełne ubezpieczenie na starość, robotnik będzie musiał należeć do ubezpieczenia tego co najmniej przez lat 35.

Renty starcze wypłacane będą robotnikom, kt. ukończyli 65 lat wieku; w gróńictwie i hutnictwie granica wieku starczego zmniejszona została do 60 lat.

Wprowadzenie nowego ubezpieczenia dla robotników pomyślane jest w ten sposób, aby nie zwiększać dotychczasowych składek. W tym celu składka, płacona obecnie na rzecz kasy chorych, zostanie zmniejszona.

Ta odebrana kasom chorych część ich dzisiejszej składki, przeznaczona zostaje — według projektu — na rzecz ubezpieczenia robotniczego.

Na tych zmianach reorganizacyjnych nie kończą się wnioski ministerstwa pracy i opieki społecznej. Równoległe bowiem do projektu ustawy o ustanowieniu nowego ubezpieczenia dla robotników na starość ministerstwo pracy wnosi projekt zniewielizowania dwu obowiązują-

cych ustaw socjalnych: o czasie ustawowych urlopów robotniczych oraz o czasie pracy.

Celem odciążenia finansowego wszelkiego rodzaju przedsiębiorstw projekt pierwszej noweli proponuje

Śmierć w płomieniach 12 starców w Szwecji

SZTOKHOLM, 29.2. — W mieście Svardsjo (prowincja Dalekaria) spłonął dziś rano wielki przytułek dla starców, utrzymywanych przez ministerstwo opieki społecznej. Pożar objął wielopiętrowe zabudowanie i rozszerzył się tak szybko, że części mieszkańców nie zdążyli uratować. Starcy skakali z okien na rozciągnięte przez strażaków płótna. Kilkanaście osób odniosło rany.

W płonąącym gmachu, po zawaleniu się sufitów na trzecim piętrze poniosło śmierć 12 starców. Zśród uratowanych wielu jest chorych z powodu zatrucia dymem.

Pożar, który zagrażał innym domom w mieście, umiejscowiono o godz. 10 rano.

Straszliwe żniwo cyklonu na wyspie Reunion

PARYŻ, 29.2. — Lista strat po przejściu straszliwego cyklonu nad francuską wyspą Reunion jest przełęczająca. Zabitych jest 866 osób, 350 osób jest ciężko rannych, przeszło 3,000 domów jest zrównanych z ziemią. Linje kolejowe zniszczone na przestrzeni 70 km. Katastrofą dotknięta została dosłownie połowa ludności wyspy. Straty materialne wynoszą 160 milionów franków.

Chrapiący senator wywołał śmiech w całej izbie

W trakcie debaty szkolnej w sejmie podczas przemówienia p. Stroińskiego jeden z senatorów, siedzący w łozie przeznaczony dla podsekretarzy stanu, a zmęczony debatami i słuchaniem, zasnął w najlepsze. Ponieważ dzwieczne jego chrapanie bawiło izbę, marszałek posłał woźnego, aby go obudził. Pos. Stroiński nie widzi tego incydentu, a natomiast widzi śmiejącą się izbę. Zaczyna więc gawędzić się odcinać w sposób nerwowy. Marszałek tłumaczy mu łagodnie: „Pan poseł nie widzi, co się za panem dzieje”.

zmniejszenie okresu urlopów o połowę.

Tam więc, gdzie dotychczas obowiązywały dwutygodniowe urlopy, ministerstwo proponuje skrócenie ich do tygodnia. Jeśli chodzi o zmianę obowiązującego obecnie czasu pracy w Polsce na podstawie dekretu z 1919 r., projekt noweli kasuje tak zwaną angielską sobotę, ustanawiając w ten sposób 48-godzinny tydzień pracy.

Jednocześnie ministerstwo proponuje

zmniejszenie wysokości dodatkowego wynagrodzenia za godziny nadliczbowe.

Jak wiadomo, dotychczas za pierwsze 2 godziny nadliczbowe obowiązywała stawka o 50 proc. wyższa od normalnej. Projekt noweli zmniejsza tę stawkę o połowę, a więc do 25 proc.

Dotychczas dalsze godziny nadliczbowe, a więc powyżej dwu godzin opłacane były o 100 proc. wyżej — obecnie projekt zmniejsza to wynagrodzenie do 50 proc. Tak więc za cenę pewnych ofiar, złożonych dla podtrzymania finansowego warsztatów pracy, robotnicy uzyskają ubezpieczenie na starość.

Wreszcie ministerstwo pracy, pragnąc zmniejszyć całemu społeczeństwu ciężary, związane z ubezpieczeniem pracowników umysłowych, proponuje

obniżenie ogólnej stawki, wpisanej do Z. U. P. U. z 8 na 7 i pół proc.

W tym stosunku zmniejszo-

ne zostaną składki we wszystkich grupach ubezpieczonych.

Na wczorajszym posiedzeniu rada ministrów uchwaliła projekt scaleniowy ustawy o ubezpieczeniach społecznych oraz przyjęła do wiadomości sprawozdanie z prac i wniosków komisji do spraw polityki spirytusowej, działającej przy przewodnictwem rady ministrów

Projekt ustawy scaleniowej ubezpieczeń społecznych został wygotowany w ciągu 2 dni. Obecny projekt, uchwalony przez radę ministrów jest drugim już z kolei, gdyż poprzedni projekt opracował premier Prystor. Projekt ustawy liczy przeszło 300 artykułów. Ze względu na pośpiech w jakim został zrobiony w kołach politycznych spodziewają się, iż znajdzie się on na porządku dziennym obrad jeszcze w bieżącej sesji parlamentarnej.

Centralny instytut ubezpieczeń będzie się składał z departamentów, które odpowiadałyby dotychczasowemu podziałowi ubezpieczeń socjalnych.

Jak nas informują centralne organizacje zawodowe na wieść o przygotowywaniu nowego projektu ustawy scaleniowej zwracali się do prezydium rady ministrów po informacje gdzie im oświadczyć, że wskutek pilności projekt ustawy zostanie dopiero podany do wiadomości organizacji po uchwaleniu go przez radę ministrów, a swoje uwagi będą mogły organizacje zgłaszać w czasie obrad nad nim w ciałach ustawodawczych.

Należy zaznaczyć, że na tej reformie pracodawcy zaoszczędzą ogółem ok. 100 milionów złotych rocznie.

Trudności budżetowe stolicy

Rada miejska odrzuciła wnioski magistratu, stwarzające nowe źródła dochodu

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

Wczoraj wieczorem odbyło się burzliwe posiedzenie stołecznej rady miejskiej. Po długiej dyskusji uchwalono następujące punkty:

1) Odrzucono wniosek magistratu, aby rada miejska zaakceptowała wysokie opłaty za gazomierze, wynoszące 3 — 4 zł. miesięcznie. (Pozbawia to władze miejskie wpływów w wysokości 2 milionów rocznie).

2) Odrzucono wniosek magistratu w sprawie pobierania 12-proc. dodatku komunalnego do państwowego podatku od elektryczności.

3) Uchwalono wezwać magistrat,

aby zwrócił się do władz o zmniejszenie opłat za prąd elektryczny.

Resztę posiedzenia zajęła dyskusja na temat strejku pracowników miejskich. Za strejkami opowiedziały się związki frakcji rewolucyjnej i PPS, natomiast federacja pracy popiera strejk biernie. Niewiadomo, jak się zachowają tramwajarze. Możliwe, że zatrzymają wozy tylko na 15 minut w południe.

Prezydent Słomiński przestrzegając z trybuny radzieckiej związku, aby proklamując strejk, miały na uwadze dobro miasta i jego mieszkańców.

Koszty wojny

mogłyby nieomal uszcześliwić ludzkość

LIPSK, 29.2. (PAT) — Tutejsza prasa socjalistyczna, prowadząca systematyczną akcję pod hasłem „Nigdy więcej wojna”, zamieszcza dla przykładu szereg ciekawych cyfr, ilustrujących następstwa wojny, która wedle obliczeń francuskich kosztowała ogółem 10,000 miliardów franków. Gdyby pieniądze te zużyto wyłącznie na cele podniesienia dobrobytu ludzkości, wówczas każdej rodzinie we Francji, Anglii, Belgji, Niemczech, Rosji, Stanach Zjednoczonych i Kanadzie można by ofiarować wille,

wartości 100,000 franków. Ponadto w każdym mieście, liczącym 200,000 mieszkańców, można by wybudować całkowicie urządzone szpital i bibliotekę publiczną, kosztem 125 milj. franków oraz uniwersytet za cenę 250 milj. franków, przy czym zatrudnienie w tych instytucjach mogłoby znaleźć razem 125,000 profesorów i tyłuż lekarzy. Mimo tych kolosalnych wydatków pozostawałaby jeszcze do dyspozycji poważna suma, przedstawiająca równowartość majątku narodowego Francji i Belgji.

Do klientów strzelać nie należy

Sforza o zbrojnym zatargu chińsko-japońskim

Specjalny artykuł dla „Głosu Porannego”

Hr. Sforza, wielki autorytet w sprawach polityki międzynarodowej, minister spraw zagranicznych w gabinecie Giolittiego (1920 — 21), a przedtem ambasador Włoch w Pekinie, uchodzi za doskonałego znawcę stosunków na Dalekim Wschodzie. Jako ambasadora Włoch w Paryżu, za stał go tam przewrót faszystowski 1922 r. Odrzucił ofiarowaną mu przez Mussoliniego tekę spraw zagranicznych i podał się do dymisji ze stanowiska ambasadora paryskiego. Od kilku lat mieszka na emigracji (faszyści spalili jego pałac w Toskanji, skąd Sforza jest rodem). Podczas wojny o niepodległość Chin (1926-28) Sforza był korespondentem gazet amerykańskich w Chinach. Po powrocie z Azji i Ameryki osiedlił się w Brukseli.

BRUKSELLA, w końcu lutego
Nie dlatego, że piszę ze spokojnej stolicy europejskiej, gdzie strzały szanghajskie rozlegają się echem czerewych nie mówiących wierszy telegramu, będzie mi trudno powiedzieć coś dokładniejszego na temat ostatecznego wyniku konfliktu chińsko-japońskiego. Musiałbym zachować taką samą powściągliwość, gdybym siedział obecnie w jednym z uroczystych gmachów ambasadowych Pekinu, o paręset metrów od czcigodnych złotych dachów „Zakazanego Miasta”. Gdybym pisał w samych Chinach, to byłoby dla mnie jeszcze jasniejszym, że obecne zamieszki w Azji wschodniej miały jedną silną pobudkę, o której zapomina cały świat, a mianowicie: wielka wojna 1914 roku była w oeszech a z jatów straszliwą wojną domową między europejczykami. Twierdzenie to — zarówno prawdziwe, jak niebezpieczne — mogłem sam skonstatować w Chinach ówczesnych. Dzisiaj japończycy wyciągają konsekwencję z powyższego poglądu; czują się oni nieskrepowani w swoich ruchach. Ale, o ile łatwym jest skonstatowanie bezsilny Europy, o tyle trudnym jest zrozumieć postępowanie Japonji. Kto — jak ja — był świadkiem upadku rządu mandżurskiego w owych burzliwych, pełnych sprzeczności latach, ten rozumiał przecie, że nie można sądzić rozwoju wydarzeń azjatyckich na podstawie politywania godnej logiki naszej aryjskiej mentalności.

Ośmielam się twierdzić, że po taimo legend o japońskim Buzsido i o niezłomnej wierności japończyków dla mikada, ostatnimi laty w kraju wschodzącego słońca dają się zauważyć gęsto boko sięgające przemiany w sensie demokratycznym. Bylibyśmy w błędzie, gdybyśmy uważali o-

becne wydarzenia szanghajskie, — a nawet mizerne manifestacje ludowe w Tokio, które oglądaliśmy w kinie, — za dowód, że Japonja jest całkowicie przejęta duchem wojowniczym. Tak było w roku 1904, podczas wojny z Rosją; dziś tak nie jest. Można by nawet powiedzieć, że jeżeli istnieje masa ludowa, która rzeczywiście pojęła gospodarczą bezużyteczność wojen (nawet zwycięskich), to jest nią masa japońska. Niewątpliwie są tam wszyscy — z wyjątkiem nielicznych „czerwonych”, których się nie liczy — za energiczną obroną gospodarczych korzyści i praw, jakie wywalczyła sobie Japonja w Mandżurji za cenę tak ciężkich ofiar w wojnie z carską Rosją. Lecz japończycy, którzy dobrze wiedzą, jak trudną rzeczą jest dla nich rozprzestrzenianie się poza teren wysp, pragną zarazem pokoju i pokojowego rozwoju stosunków z Chinami, głównym odbiorcą przemysłu japońskiego.

Ostatnio byłem w Mandżurji przed trzema laty, zanim napisałem swoją książkę o Chinach. Przy tej sposobności mogłem jeszcze raz stwierdzić, jak mało nadaje się ten kraj do japońskiej imigracji i jak bardzo kupcy i przemysłowcy japońscy, którzy osiedlili się w Mukdenie i innych miastach Mandżurji, pojmują, że powodzenie ich interesów zależy w pierwszym rzędzie od dobrych stosunków z 20-ma milionami chińczyków, zamieszkujących Mandżurję.

Pragnienie „skolonizowania” Mandżurji zrodziło hasło, które miało w Japonji wartość tylko dwa trzy lata po zwycięstwie nad Rosją. Lecz nawet w polityce kilka lat gorzkich doświadc-



— Niesłychane! Co? Ten tchórz jeszcze śmie się bronić!

cezeń waży ciężiej, niż najpiękniejsze mowy ludowe...

Mimo dwudziestoletnich przywilejów i pewnego pierwszeństwa, ilość japończyków w całej Mandżurji — kraju, który jest prawie tak duży, jak Włochy i Niemcy razem wzięte — nie dochodzi nawet do 200 tysięcy, podczas, gdy chińczyków w samej tylko wąskiej strefie koleji południowej mandżurskiej jest dziś około miliona, a 20 lat temu było ich ledwie 50 tysięcy...

W tem tkwi niewątpliwie dowód dobrej i pewnej administracji japońskiej. Albowiem strefa, która rozciąga się zaledwie na parę mil z obu stron kolei, zarządzana jest przez dyrektora koleją, stanowiącą faktycznie wiekrólestwo Japonji w Mandżurji. Mamy w tem zarazem dowód niepohamowanego parcia chińczyków, którzy przy byli tam wygłodzeni z Szantungu, a w dziesięć lat potem, dzięki swojej pracy, posiadają domy i uprawie pola. Japończycy są oczywiście zainteresowani w posiadaniu Mandżurji, — nietylko ze względu na żywność — gdyż japończycy żyją głównie ryżem i rybami i żywią się prawie wyłącznie wyrobami swojego kraju, — ale ze względu na surowce, węgiel, naftę, bawełnę i wełnę. Potrzebują

MLEKO
wprost od krowy
PEŁNOTŁUSTE

z dostawą do domu z folwarku Poznańskich w oddzielnych zapieczonych bankach w dowolnej ilości (od 1 litra). Zgłoszenia: Piotrkowska 40 do p. Hermana w dni powszednie od 10 do 12 i od 4 do 6 po południu lub telefonicznie 172-90 w tychże godzinach.

również tego kraju jako rynku zbytu dla swego przemysłu.

Tu jednak tkwi sprzeczność. Istnienie imperjalistycznej woli zaciepnej można objaśnić poszukiwaniem surowców, ale nie ryneków zbytu, bo — ostatecznie — swoich klientów wystrzelać nie należy.

Takie niezaprzeczone sprzeczności są rzadko kiedy uznawane przez kastę militarną; japoński militarizm widzi w Mandżurji ogromny „glacis” przeciwko przyszłemu atakowi rosyjskiemu, ale jednocześnie widzi w niej środek utrzymania swego wpływu w ojczyźnie...

Nawet żołnierze muszą wreszcie zrozumieć, jak niebezpieczną rzeczą jest strzec najżywniejszych interesów Japonji za pomocą polityki gwałtu. Generalowie japońscy mogą odnosić łatwe zwycięstwa w Mandżurji czy w dolinie Jang-Tse; nie będzie też trudnym dla nich wywołać w masach chwilowe zatrucie militarystycznym obłędem. Ale światli japończycy — nawet w obu feodalnych klanach, które w oparciu o pewnego rodzaju „boskie prawo” dzierżą w swych rękach ministerja wojny i marynarki, — muszą ostatecznie uprzytomnić sobie, że ich przemijające sukcesy mogą być pewnego pięknego dnia drogo okupione przez naród japoński. Zrozumiałem jest, że chcą oni strzec jaknajdłuższej stanowiska, jakie zdobyli w Mandżurji; stanowiska, które ostatecznie i dla tubylczej ludności jest połączone z korzyścią, zwłaszcza w czasach panowania anarchji. Ale dla Japonji jest rzeczą o wiele ważniejszą utrzymanie dobrych stosunków z wchym i spokojnym 400-miljonowym narodem, który mógłby być najlepszym klientem przemysłu japońskiego.

Spotykałem japończyków, którzy to w zupełności rozumieją i potwierdzają mój pogląd, że Japonja jest zainteresowana w tem, aby zastąpić Stany Zjednoczone w ich roli „przyjaciela Chin”. Przyszłość pokaże, czy japońska dyplomacja będzie kiedyś dość zręczna, aby to rów-

nież zauważyć. Pewnem jest tylko to, że obecne wydarzenia w Chinach nie mają charakteru ostatecznego, lecz stanowią jedynie nowe ogniwo długiego łańcucha błędów, za które ciągle płaci japońska polityka przy swoim umacnianiu się na kontynencie azjatyckim.

Dotychczas — brzmi to może paradoksalnie — Liga narodów ucierpiała o wiele więcej, niż Chiny.

Liga narodów pozostała bezczynną wobec pierwszych japońskich aktów gwałtu w Mandżurji; uczyniła to z obawy przed wojną, ale właśnie przez to wojnę rozpętała... Liga powitana była we wrześniu 1931 roku albo poważnie interwenjować, albo nie robić. Jej połowiczne interwencje pokazały Japonji, że w Genewie się boją. We wrześniu odwołanie ambasadorów z Tokio wystarczyłoby, aby pohamować wojownicze zamiary militarystycznych klanów Japonji. — Dziś już jest zapóźno; nacjonalistyczna trucizna jest rozpęta-

na... Jeszcze raz: głównymi ofiarami tych krwawych dni w Mandżurji i w Szaughaju jest Europa i Liga narodów. Jakkolwiek wielką byłaby nienawiść między Chinami a Japonją, to mają one jednak wspólny punkt widzenia a jest nim pogarda i wstręt w stosunku do obłudy i tchórzostwa Europy. Płacimy jeszcze raz za to, że pozwoliliśmy sobie na luksus prowadzenia w 1914 — 1918 r. wojny domowej.

HR. SFORZA

(z włosk. tłum. R. W.).

Co się dzieje za kulisami nocnego kabaretu nowojorskiego, ujrzycie w najnowszym filmie „Paramountu” p. t.

Tajemnica Sekretarki

Najwytworniejszy mężczyzna Hollywoodu

George Melaxa

oraz uroczą bohaterka „Wesołego Poręcznika”

Claudett Colbert

już jutro w Grand-Kinie

Najpiękniejszy film sezonu!

Najweselszy film tego roku!

Taka słodka dziewczyna jak ty...

(Eine Freundin so goldig wie Du...)

100-proc. dźwiękowiec w wersji czeskiej W roli głównej: ulubienica świata — rozkoszna

ANNY ONDRA

Zygfryd Arno, Fritz Alberti. Od jutra w kinie „PALACE”

Dziś i dni następnych!

Czerwona Zemsta

Nadprogram: Kohn i Kelly w straży pożarnej.

Pierwszy 100-proc. dźwiękowiec z udziałem szczepów indjan

W roli gł. ulubieniec publiczności

Tim Mc. Coy

Ceny miejsc NIEPODWYŻSZONE. — Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. — Początek o g. 4.

WÓDZ PIOTRKOWSKA
Klisze 100
do reklam gazetowych
Centrum. Prospektów
Złota fotograficzne dla celów reprodukcyjnych
rysunki, projekty reklamowe
wydawnicze wykonano

KINO LEAIR
CZARY

Dla młodzieży i dorosłych!

Możliwość zawieszenia broni

Pod wpływem niepowodzeń japończycy stawiają łagodniejsze warunki

W brawurowym kontrataku chińczycy odebrali Kiang-Wan

Sowiety gorączkowo przygotowują się do obsadzenia granicy mandżurskiej

Z rąk do rąk przechodzą tereny w Szanghaju

LONDYN, 29 II. Według doniesień z Szanghaju wyborowe wojska dywizji chińskiej Czang - Kai - Szeka uderzyły w niedzielę wiecz. na Kiang-Wan. Japończycy jakoby wycofali się. Doniesienia chińskie twierdzą, iż wojskom chińskim udało się CAŁKOWICIE OPANOWAĆ KIANG - WAN. Potwierdzenia tej wiadomości z innych źródeł niema.

LONDYN, 29 II. Dzisiejsze walki o Kiang-Wan były niezwykle krwawe. Od świtu trwał gwałtowny ogień artylerji. W kontrataku na Kiang - Wan o prócz dywizji 18-ej brała udział świeżo nadesłana z rejonu nankińskiego chińska 47 dywizja zaopatrzona w wielką ilość dział przeciwlotniczych.

Dzisiaj te uniemożliwiały chwilami eskadrom japońskim bombardowanie okopów chińskich.

Zastłony dymem

O godz. 10 rano japończycy atakowali dziś przedmieście Szanghaju Sza - Pei, posługując się czołgami. Po raz pierwszy zastosowano tu zastłony dymem.

Obrzydliwa chmura pograżyła w ciemnościach nawet dzielnicę europejską.

na które dość gęsto padały pociski.

Atak japoński na Sza - Pei został odparty głównie przy pomocy moździerzy amerykańskich Stoksa.

Poza tym do zwalczania czołgów chińczycy stosują ciężkie granaty ręczne o niezwyklej sile wybuchowej. Żołnierze, operujący tymi granatami, rzucają się częstokroć wprost pod czołgi i giną.

Wybuch granatu nie jest w stanie uszkodzić ciężkiego czołgu, lecz całkowicie ogłusza załogę.

Ataki na Sza-Pei

zostały krwawo odparte

SZANGHAJ, 29 II. (PAT). Japończycy atakowali dziś trzykrotnie Sza - Pei, lecz wszystkie te ataki były odparte przez chińczyków. Walki były bardzo krwawe. Ilość zabitych i rannych po obu stronach nie jest jeszcze ustalona.

Chińczycy rabują

CHARBIN, 29 II. (PAT). Trzy tysiące żołnierzy chińskich napadło na miejscowość Mi - Su - Tan i obrabowało pewną ilość domów japończyków i koreańczyków. Wobec tego, że sowieci upoważnili Japonię do posługiwania się pewnym odcinkiem kolei Wschodnio - Chińskiej, wojska japońskie oddały się tej koleją niezwłocznie na miejsce zagrożone.

TOKIO, 29 II. (PAT). Donoszą ze Swatoc że angielski strażnik latarni morskiej został wraz z rodziną uwięziony przez komunistów chińskich, którzy napadli na latarnię, położoną o 30 kilometrów od Swatoc.

Nowe ultimatum

SZANGHAJ, 29.2. (PAT) Japońskie władze wojskowe doręczyły popołudniu burmistrzowi miasta ultimatum, oświadczając, że o ile wojska chińskie wzdłuż linii kolejowych Szanghaj - Hang - Czou i Szanghaj - Nankin nie zaprzestaną akcji wojennej przed 2-im marcem b. r., japończycy rozpoczną bombardowanie i zniszcza całkowicie linie kolejowe między Szanghajem a Su-Czou oraz między Szanghajem a Ka - Szing, to jest na przestrzeni około 50 mil z każdej strony. Wykonanie pogroźki japońskiej pociągnęłoby za sobą wiele ofiar w ludziach i wielkie zniszczenia wzdłuż wspomnianych linii kolejowych.

Podstępna propozycja

Czy japończycy chcą zyskać na czasie?

LONDYN, 29 II. Nieprzewidywany opór chińczyków i możliwość dalszego przedłużania się wojny w Szanghaju skłania obecnie japończyków do wystąpienia z propozycjami pokojowymi.

Posel japoński w Chinach odniósł wczoraj dłuższą konferencję z gen. Ujeda oraz posłem angielskim Lampsonem. Oświadczył on, iż otrzymał z Tokio wskazówki w sprawie rozpoczęcia rokowań o zawieszenie broni na następujących warunkach.

1) Gdy chińczycy wycofają swe wojska na odległość 20 klm. od Szanghaju, armia japońska również ustąpi.

2) Kontrolę nad wycofaniem wojsk chińskich obejmą oficerowie chińscy i japońscy, a w razie potrzeby także neutralni.

3) Zwolnienie konferencji medacyjnej, w skład której wejdą przedstawiciele Chin, Japonji



Niemiecki gen. Wetzel

znajduje się w chińskiej kwatery głównej i prowadzi podobno całą kampanję defenzywną armji chińskiej.

oraz państw, posiadających interesy w Szanghaju.

„Daily Telegraph” donosi, że Japonia poszła obecnie na pewne ustępstwa; obecne jej propozycje nie zawierają już bowiem żądania zburzenia fortu Wu-Sung i fortu Lion Forest, oraz dopuszczają do komisji, która ma kontrolować opróżnienie neutralnej strefy także przedstawicieli Chin, podczas gdy według poprzednich żądań kontrolę sprawować mieli tylko oficerowie japońscy.

Na konferencji w Szanghaju Lampson wyjechał do Nankinu, gdzie ma się spotkać z Czang - Kai - Szekiem i przedstawicielami rządu chińskiego.

W kołach chińskich oświadczają, iż propozycje japońskie są nie do przyjęcia, a Japonia chce jedynie wobec ostatnich zwycięstw chińskich zyskać na czasie i sprowadzić pokłiki.

Zdaniem chińczyków o zawieszeniu broni może być mowa tylko wówczas, gdy Japonia wycofa najpierw swe wojska. Poza tym wchodzić może w rachubę obsadzenie strefy neutralnej przez wojska neutralne.

Bardzo się spieszyli

LONDYN, 29 II. Komisja ligi narodów wydelegowana jeszcze w listopadzie ub. r. do zbadania

nia zatargu mandżurskiego, przybyła dziś dopiero do Tokio. Stanowisko Japonji wyjaśniło się w ciągu tego czasu dostatecznie. Dąży ona zdecydowanie do uzyskania rozstrzygającego głosu we wszystkich sprawach, nie tylko Mandżurji i Mongolji, oraz Chin, ale także w rozwiązywaniu wszelkich kwestji, związanych z całą Azją wschodnią.

Konflikt sowiecko-japoński

wydaje się być nieunikniony

TOKIO, 29.2. (PAT) — Konsul japoński we Władywostoku donosi, że w okolicach Władywostoku zgromadzono około 2 korpusów czerwonej armji a 100,000 żołnierzy znajduje się w rejonie Ussuri. Konsul oświadcza, że na podstawie wiadomości ze źródeł wiarygodnych ustalił, że wojska rosyjskie przybywają z Rosji europejskiej do okolic Władywostoku już od grudnia, przyczem stale się zwozi broń i amunicję. Budowane są forty. Fabryka jodu w pobliżu zatoki Olgi zamieniona została na fabrykę gazów trujących. Wolontariusze komunistyczni obsadzili linie kolejową na terenie Ussuri. Nie komentując tych faktów konsul oświadcza, że uważa konflikt rosyjsko - japoński za nieunikniony.

Przygotowania Rosji

Hirota uspakaja Karachana

LONDYN, 29.2. — Korespondent „Daily Telegraphu” donosi z Charbinu, że przygotowania sowieckie do obsadzenia granicy mandżurskiej posunęły się znacznie naprzód.

Bolszewicy na wielkiej przestrzeni przygotowali już rowy strzeleckie i wyznaczyli poszczególne oddziały określone odcinkami frontu. Głównymi punktami koncentracyjnymi dla czerwonej armji są: Władywostok, Czaburrowsk, Irkuck i Czyta. Do miast tych przybyły wielkie transporty amunicji i samolotów.

Komisarz wojenny Woroszyłow i generał Bluecher odbyli lustrację linii sowieckich.

Otrzymał wzy do Władywostoku lub Chabarowska jest prawie niemożliwe.

MOSKWA, 29.2. — Komisarza Karachana odwiedził wczoraj ambasador japoński, Hirota, by dać odpowiedź na protest sowiecki.

Powołując się na instrukcje, otrzymane z Tokio, ambasador Hirota oświadczył, że Japonji nie wiadomo o usiłowaniu sztabu japońskiego w Mandżurji zawarcia umowy z dyrekcją kolei wschodnio-chińskiej. Co do wystąpienia wojsk „białych”, to ambasador ma otrzymać dodatkowe informacje. Protest sowiecki przeciwko przewożeniu wojsk japońskich na kolei wschodnio - chińskiej będzie uwzględniony. Rząd japoński nie zamierza stosować siły, lecz prosi tylko o zezwolenie na wykorzystanie kolei między Charbinem a stacjami Haj - Lun i Injanpo.

Na to oświadczył Karachan, że przewóz wojsk sprzeczny jest z umową sowiecko - japońską z r. 1927, która przewiduje, że kolej może być wykorzystana jedynie do transportu towarów handlowych. Poza tym Karachan ponowił protest przeciwko koncentracji wojsk japońskich na granicy sowieckiej, o czym posiada dokładne dane. W stateczności dyrekcja kolei wschodnio - chińskiej mogłaby zgodzić się na transport wojsk japońskich do Injanpo, lecz sprzeciwił się przewożowi do Haj-Lun.

Ambasador Hirota zapewnił, że rozmowę przetelegrafuje do Tokio.

Zdobyczy japońskich nie uznają St. Zjednoczone

PARYŻ, 29.2. (PAT) — Według posiadanych informacji w sprawie proponowanego rozejmu na Dalekim Wschodzie, rząd waszyngtoński nie zgodzi się na uznanie „zdobyczy japońskich” ani w Szanghaju, ani w Mandżurji za podstawę do rokowań o rozejm.

Komunistyczny senator z B.B.

Sensacyjne przemówienie na posiedzeniu izby panów

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczorajsze posiedzenie senatu stało się sensacją dnia politycznego przez przemówienie, jakie usiłował wygłosić i częściowo wygłosił sen. Boguszewski.

Senator ten należał w swoim czasie do „Wyzwolenia”, jednak w listopadzie 1930 roku kandydował i przeszedł do senatu z listy BBWR. Warto zaznaczyć, że po przewrocie majowym p. Boguszewski był komisarzem ministerstwa reform rolnych i w tym charakterze opracował bardzo radykalny projekt wywłaszczenia ziemi bez odszkodowania.

Przed niedawnym czasem sen.

Boguszewski zawiadomił BB, że występuje z klubu. Władze bloku oczekiwały objaśnienia tego kroku. Onegdaj senator oświadczył, że złoży to wyjaśnienie podczas dyskusji budżetowej w izbie wyższej.

I rzeczywiście pod koniec dyskusji w dniu wczorajszym wszedł na trybunę i wygłosił skrajnie radykalne przemówienie.

Wywodził m. in., że przekonał się, iż sfery rządowe i klub, do którego należał pchał Polskę do wojny. Kilka ostatnich lat przekonało go, że państwo polskie od pierwszej chwili istnienia było państwem przywilejów, a władze w nim obsługi kapitaliści i ziemianie.

Zkolei sen. Boguszewski oświadczył, że cały rozpatrywany budżet jest dowodem przygotowania do wojny, poczem ciągnął dalej:

— Polska to wielkie więzienie. Groźba szubienicy...

MARSZ. RACZKIEWIĆZ: Przywołuję pana do porządku.

SEN. WYROSTEK: Nareszcie mamy jednego komunistę w senacie.

SEN. BOGUSZEWSKI: Bicie, katowanie jest na porządku dziennym...

MARSZ. RACZKIEWIĆZ: Przywołuję pana do porządku i odbiorę panu głos za następnym razem.

SEN. BOGUSZEWSKI: Ci, któ-

rzy dziś rządzą Polską, posługiwali się niegdyś frazesem socjalistycznym dla omamiania mas.

GŁOS NA ŁAWACH BB: Zwa- rjował na starość! Niepoczytalny!

SEN. BOGUSZEWSKI: Opełtańczył zbrojeń opanował Europę, a wraz z nią Polskę. Nakłada się nieprawdopodobne ciężary, aby w odpowiedniej chwili rzucić się na zgnięcie...

MARSZ. RACZKIEWIĆZ: Od- mawiam panu prawa głosu.

Następnie sen. Perzyński z BB. wszedł na mównicę i scharakteryzował przemówienie sen. Boguszewskiego, jako jaskrawy dowód utraty równowagi ducha.

Fakty

Jak marsz. Świtalski poznył się niespokojnego kolegi klubowego

Pos. Sanojca z klubu BB. stał się prawdziwym utrapieniem nawet swego klubu. W czasie posiedzeń sejmowych stale ma zwyczaj przeszkadzania mówcom. Ostatnia secesja stronnictw opozycyjnych sejmowi została wywołana właśnie zachowaniem się Sanojcy, którego marszałek kilkakrotnie upominał. Wykrzykniki pos. Sanojcy doprowadziły do znanej już awantury, w wyniku której opozycja wyszła z sali. Na drugi dzień marsz. Świtalski, gdy Sanojca ciągle przeszkadzał mówcom, rzucił ze złością dzwonkiem, wołając:

— Panie pośle Sanojca, niech się pan uspokoi, bo już mam dosyć pańskich wykrzykników!

W bufcie sejmowym marsz. Świtalski spotkał pos. Sanojce. Zaczął mu robić wyrzuty, iż ciągle przeszkadza na posiedzeniach. Pos. Sanojca oświadczył, że gdy siedzi na sali, nie może usiedzieć spokojnie i musi coś mówić. Na to marszałek powiedział:

— Zwalniam pana od obowiązku siedzenia na sali.

— To gdzie się mam podziąć?

— Niech pan siedzi w bufecie.

— Kiedy nie mogę.

— Dlaczego?

— Bo mam tylko złotówkę w kieszeni.

Wówczas marsz. Świtalski odpowiedział z uśmiechem:

— Otwieram panu kredyt w bufecie, panie pośle.

— No to w takim razie dobrze, dziękuję.

Po skończonej rozmowie pos. Sanojca otoczyli koledzy klubowi i zaczęli z humorem upominać się aby zafundował im... coś dobrego.

Rewolucja w Finlandji?

Uzbrojeni lappowcy chcą maszerować na Helsingfors

HELSINGFORS. 29 II. Z całego kraju nadchodzą wiadomości o niebezpiecznych ruchach

wśród lappowców. Ośrodkiem ruchu jest miasto Mäntsälä, położone w odległości 50 km. na północ od Helsingforsu.

Uzbrojony oddział lappowców rozpuścił odbywający się tam wiec socjalistyczny, oddając strzały w powietrze, otoczył budynek i obsadził magistrat.

Po tych wypadkach ogłoszono mobilizację lappowców. Z rozmaitych miejscowości zaczęły wędrować do Mäntsälä gromady uzbrojonych ludzi, których liczba wzrosła do 5 tysięcy.

Na czele uzbrojonych lappowców w Mäntsälä stać ma podobno jeden z generałów fińskich.

Do miejscowości tej udał się wczoraj znany z afery wprowadzenia prezydenta Stahlberga Wallenius, na czele 100 uzbrojonych żołnierzy wojsk ochronnych.

W Mäntsälä lappowcy ogłosili stan oblężenia

i kontrolują wszystkie samochody, przejeżdżające przez miasto.

Helsingforski korespondent „Svenska Dagbladet” połączył się telefonicznie ze sztabem lappowców w Mäntsälä, gdzie mu

oświadczone, iż narazie sztab nie może udzielić żadnej odpowiedzi co do swoich zamierzeń. Może, gdy siły wzrosną do 10 tysięcy ludzi, udzieli informacji.

Uczestnicy rewolty domagają się dymisji ministra spraw wewnętrznych Borna, prefekta

departamentu Jalandy oraz rozwiązania wszystkich socjalistycznych związków robotniczych.

W sztabie lappowców rozpatrywana jest

sprawa ewentualnego marszu na Helsingfors,

aby w ten sposób wyrzucić nacisk na rząd.

Przywódca lappowców Kosola oświadczył, iż rząd tylko winnym jest ruchawki, gdyż nie chce uwzględnić naczelnych żądań narodu.

Gabinet finlandzki odbył wczoraj posiedzenie,

w którym uczestniczył również naczelny komendant sił zbrojnych i szef sztabu generalnego.

O zapadłych uchwałach nie opublikowano żadnego komunikatu.

Rewolwa kobiet rozpoczęła się w Hiszpanji

MADRYT, 29.2. — Z różnych miejscowości Hiszpanji donoszą o rozpoczęciu rewolty przez kobiety.

W miejscowości Aguidas tłum padł na sklepy żywnościowe i spłądował je doszczętnie.

Następnie rozwścieczone kobiety wtargnęły do urzędu podatkowego, gdzie wznęciły pożar.

8,3 milionów bezrobotnych posiadają Stany Zjednoczone

NOWY JORK, 29.2. Według obliczeń centrali związków zawodowych liczba bezrobotnych w Stanach Zjednoczonych wynosiła w końcu lutego 8,3 milionów.

32 górników zginęło podczas wybuchu gazów w kopalni

NOWY JORK, 29.2. — Z 32 górników, zasypianych podczas katastrofy wybuchu gazów w kopalni w Paohontas (stan Wirginia) udało się wydobyć dotychczas 14 trupów.

Co do pozostałych ofiar katastrofy niema zupełnie nadziei, by jeszcze żyli, gdyż cała kopalnia wypełniona jest gazami.

100 rybaków a krzą przez tydzień czekało ratunku

RYGA, 29.2. — Samolot z Tallina odnalazł po kilku dniach, w poszukiwaniach stu rybaków - rozbitków, znajdujących się od tygodnia na krze lodowej w zatoce Fińskiej. Wysłany parostatek przewiózł rozbitków do Tallina.

Uratowani rybacy znajdują się w szpitalu. Niektórych z nich prawdopodobnie nie da się ocalić przed śmiercią.

Najnowszy przyrzę

który pozwala usłyszeć głos człowieka, zasypianego przez lawinę, został skonstruowany przez szwajcarskiego lekarza Campella.

Napad rabunkowy na kasyno

Przywódca bandytów zabity, — sześciu rannych

NOWY JORK, 29 lutego. — W Miami, znanym na cały świat uzdrowisku na Florydzie, odwiezianem wyłącznie przez bardzo bogatych amerykańców, dokonano w niedzielę, zuchwałego napadu bandyckiego na kasyno gry „Embassy-Club”.

Bandyci weszli do kasyna, wszyscy bardzo wytwornie ubrani, tak, że wzięto ich za nowych gości. Na głę dobyli oni rewolwerów, usiłując steroryzować zebranych i dokonać rabunku. Ponieważ w

kuchni kasyna znajdowało się kilku policjantów, którzy jedli tam kolację, napad nie udał się i bandyci znaleźli się pod grudem kul. Wywiązała się obopólna strzelanina, w której zginął przywódca bandy i trzech bandytów zostało rannych; — ranni są również dwaj policjanci i jeden z gości. Jednemu tylko bandycie udało się zbiec, pomimo, że otrzymał on postrzał w twarz.

Zarzuty Kubali definitywnie zlikwidowane

Z Warszawy donoszą: Gabinet ministra spraw wojskowych komunikuje: Zarządzone przez ministra spraw wojskowych na prośbę szefa departamentu aeronautycznego płk. dypl. dr. Rayskiego zarządzenia służbowe w związku z zażaleniami Kubali zostały ukończone. Wynik stwierdza zupełną bezpodstawność zarzutów

Kubali. W konsekwencji minister spraw wojskowych wystosował do szefa departamentu aeronautyki płk. Rayskiego pismo, w którym akceptując wynik dochodzenia stwierdza, że uważa sprawę za załatwioną, wyrażając jednocześnie płk. Rayskiego swoje uznanie za dotychczasową pracę na stanowisku szefa departamentu.

ndział w walce o szkołę polską w roku 1905, a po wybuchu wojny europejskiej członkowie ich wstąpili do legionów, a więc wzięli stanowczy rozbrat z prorosyjskim stanowiskiem narodowej demokracji. Jednakże nie praca czynna w organizacjach, była głównym udziałem Popławskiego; był to przedewszystkiem teoretyk ruchu, którego ideologię wykladał w pismach w szeregu artykułów.

Dla Popławskiego społeczeństwo jest ważniejsze od jednostki, a naród jest najwyższą formą społeczną. Musimy przyznać, że pogląd na dominującą rolę narodu uzyskuje coraz bardziej na sile i że wielka wojna bynajmniej temu nie przeszkodziła, lecz przeciwnie — przez upadek państw takich, jak Rosja i Austria wyzwoliła szereg narodów, że Niemcy pobite na równi z Austrią zostały się dlatego, ponieważ były narodowo nieomniędnolite, że pokonana Turcja odrodziła się dzięki zastosowaniu hasła narodowego w sposób najbezwzględniejszy.

Niepodległość jest prawem, które nie wymaga uzasadnienia. Dziś jest to dla nas zupełnie zrozumiałe, jednakże trzeba uznać od wagę pisarza, który to hasło głosił w ostatniej ćwierci ubiegłego stulecia. Nie zdziwi też wiadomość

że Popławski był raz przetrzymywany w więzieniu, a drugim razem zesłany w głąb Rosji. Odwaga ta tembardziej jest godna podkreślenia, że równocześnie wyrazicielem poglądów większości społeczeństwa polskiego był Świętochowski, który uzasadniał, że postęp jest możliwy i bez posiadania własnego państwa. Nic dziwnego natomiast, że inny niepodległościowiec, marszałek Piłsudski, jakkolwiek wyszedł z innego obozu społecznego, bo socjalistycznego, idąc kolejno poprzez P. P. S., jej organizację bojową, Związek Walki Czynnej i Związek Strzelecki, w legionach spotkał się podczas wojny z członkami drużyn strzeleckich, złożonych przeważnie z wychowanków Zarzewia i organizacji młodzieży narodowej. Tak na gruncie walki o niepodległość spotkali się członkowie socjalistycznej organizacji bojowej, pierwsi zbrojni bojownicy po roku 1863 i następcy Popławskiego, który nauczał, że niepodległość zdobywa się, a dziś zmienilibyśmy: niepodległości broni się na polu walki.

Niepodległości nie trzeba uzasadniać i nawet nie należy tego czynić. Jakiegokolwiek bowiem przyjmujemy kryterium uzasadnienia, przykład dobro ludzkości, musimy pamiętać, że to, co nazywa się dobrem całej ludzkości, jest zwykle interesem kilku narodów najsilniejszych, które potrafią je narzucić słabszym wbrew ich interesom narodowym, czasem wbrew samemu prawu do niezależnego bytu pań-

stwowego. Jak dalece słuszne jest przytoczone tutaj twierdzenie Popławskiego i dzisiaj tego dowód mieliśmy do niedawna, gdy Niemcy pod pozorem przywrócenia zakłóconej równowagi gospodarczej świata żądali oddania im Śląska, a dziś pod pozorem zachowania spokoju światowego żądają zwrotu Pomorza, jakkolwiek najprostszą dla pokoju świata byłaby rezygnacja Niemiec z kraju, zamieszkałego w większości przez ludność polską.

Trzecią z kolei wytyczną Popławskiego, obok zasady narodowości i niepodległości, jest twarda teza, że Polska, wciśnięta między dwie potęgi: Niemcy i Rosję, albo sama będzie wielką i potężną, albo jej wcale nie będzie. Zdaniem Popławskiego, Polska musi być od Odry do Dniepru; byłaby to więc Polska w jej granicach historycznych. Ale również i Polska etnograficzna, obejmująca zarówno Śląsk, który na długi czas przed rozbiorem do Polski nie należał, jak i Kresy, zamieszkałe przez ludność ukraińską, białoruską i litewską. Jest to ten sam program, który odżył natchnieniem po utworzeniu państwa polskiego pod miłanem programem federacji, w imię którego przedstawiciel białorusinów w 1919 roku witał marszałka Piłsudskiego w oswoobodzonym przez wojska polskie Mińsku słowami: „Słychać jeszcze płacz dzieci naszych w Witebsku i Smoleńsku”, a w rok później Petlura wzywał do Kijowa. Program ten pogrzebano własne-

mi rękami na konferencji pokojowej w Rydze, zato w dwa lata później w 1923 roku podjęła go Rosja przeciw nam, tworząc republikę białoruską i ukraińską. Jednakże i w dzisiejszej Polsce istnieje kwestia ukraińska i kwestia białoruska i obydwie — zdaniem prelegenta — muszą być załatwione w sposób pozytywny, jeżeli obywatele polscy tych narodowości mają być źródłem siły, a nie słabości państwa.

Narówni z upaństwowieniem, jakbyśmy dzisiaj powiedzieli, mniejszości, źródłem siły jest unarodowienie warstw ludowych. Oznacza ono podniesienie poziomu kulturalnego ich do takiej wysokości, na której możliwe jest uświadomienie sobie własnej przynależności narodowej. Popławski rozumiał, że uświadomienie to nie może być wynikiem jednej chwili, jednego aktu, nawet aktu wielkiej reformy społecznej, jak na przykład uwłaszczenia włościan przez rząd narodowy w 1863 roku, lecz musi być owocem długiej pracy. Pod tym względem trudno mu nie przyznać racji szczególnie po doświadczeniach powstania styczniowego. Zdaniem prelegenta, poza uświadomieniem ludu trzeba go nadto otoczyć pewnym dobrobytem, bez którego zresztą jest niemożliwe i samo uświadomienie. Drogę do tego widzi prelegent w demokracji gospodarczo zorganizowanej na zasadach syndykalizmu.

Ignacy Blauszyld

Polska ideologia narodowa

od Jana Ludwika Popławskiego do chwili obecnej

Odczyt Stanisława Groniowskiego w Lidze Państwaności

Naród jest początkiem jednostki i kręgiem, który ją zamyka. Jak dąb rośnie, nie szukając dla tego wcale uzasadnienia, tak naród ma prawo naturalne do niepodległości bez potrzeby objaśnienia „dlaczego” lub „w jakim celu”. Te dwa hasła są fundamentem całej ideologii Popławskiego a rozwinięciem ich, objaśnieniem konsekwencji, które z nich wypływają, wykazanie w jakim stopniu są stosowane w chwili obecnej oto treść piątkowego odczytu.

Działalność Jana Ludwika Popławskiego przypada na trzydzieste stulecie 1878 — 1908. Współdziałał on w utworzeniu Ligi Polskiej, przekształconej później w Ligę Narodową, która stała się punktem wyjścia narodowej demokracji. W miarę jednak tego, jak demokracja narodowa zaczęła porzucać hasła niepodległości i posuwać się w kierunku ugody z Rosją, te żywioły związane z Ligą Narodową, które przy niepodległości wytrwały, głównie młodzi, odsunęły się od Ligi i narodowej demokracji. Zgrupowały się one w narodowym związku robotniczym — dzisiejszej narodowej partii pracy — a młodzież szkolna i akademicka w tak zwanej organizacji młodzieży narodowej, później zaś i zarzewiackiej. Organizacje te najpierw wzięły

odpowiedź na pytanie, czy i w jakim celu. Te dwa hasła są fundamentem całej ideologii Popławskiego a rozwinięciem ich, objaśnieniem konsekwencji, które z nich wypływają, wykazanie w jakim stopniu są stosowane w chwili obecnej oto treść piątkowego odczytu.

Działalność Jana Ludwika Popławskiego przypada na trzydzieste stulecie 1878 — 1908. Współdziałał on w utworzeniu Ligi Polskiej, przekształconej później w Ligę Narodową, która stała się punktem wyjścia narodowej demokracji. W miarę jednak tego, jak demokracja narodowa zaczęła porzucać hasła niepodległości i posuwać się w kierunku ugody z Rosją, te żywioły związane z Ligą Narodową, które przy niepodległości wytrwały, głównie młodzi, odsunęły się od Ligi i narodowej demokracji. Zgrupowały się one w narodowym związku robotniczym — dzisiejszej narodowej partii pracy — a młodzież szkolna i akademicka w tak zwanej organizacji młodzieży narodowej, później zaś i zarzewiackiej. Organizacje te najpierw wzięły

odpowiedź na pytanie, czy i w jakim celu. Te dwa hasła są fundamentem całej ideologii Popławskiego a rozwinięciem ich, objaśnieniem konsekwencji, które z nich wypływają, wykazanie w jakim stopniu są stosowane w chwili obecnej oto treść piątkowego odczytu.

Dwuznaczna odpowiedź



ONA: Hania mówi, że ożeniłeś się ze mną tylko przez wzgląd na moje pieniądze!

ON: Nie wierz jej, kochanie! Ona jest jedynie zazdrosna, że nie chciałem się z nią ożenić, ponieważ nie miała pieniędzy!

Wiadomości bieżące

P. Łopuszański dyrektorem kasy chorych

W dniu wczorajszym nadeszło do Łodzi oficjalne pismo, w którym podano rezultat rozpisane-go konkursu na stanowisko dyrektora łódzkiej kasy chorych. Na stanowisko to powołany został ostatecznie b. komisarz kasy p. E. Łopuszański. Funkcje zastępców dyrektora kasy pełnić będą pp. Samborski i inż. Szuster.

Podkreślić należy, że nominacje te zatwierdzone zostały oficjalnie przez główny zakład ubezpieczeń społecznych.

Poradnia architektoniczno-budowlana Łódzkiego stowarzyszenia architektów

W celu umożliwienia wszystkim budującym otrzymania fachowych porad i wskazówek, dotyczących wszelkich spraw, związanych z budową — Łódzkie Stowarzyszenie Architektów uruchomiło poradnię architektoniczno-budowlaną, w której członkowie stowarzyszenia udzielają, wyłącznie osobom bezpośrednio zainteresowanym, bezpłatnych porad i informacji.

Poradnia mieści się w lokalu Stowarzyszenia przy ul. Zachodniej 66 i czynna jest we wtorki i piątki od godz. 5 do 7 pp.

Noene dyżury aptek

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: Sukc. M. Kasperkiewicza (Zgierska 54); Sukc. J. Sitkiewicza (Kopernika 26); J. Zundelewicz (Piotrkowska 25); W. Sokolewicz i W. Szata (Przejazd 10); M. Lipca (Piotrkowska 193); A. Rychtera i B. Łobody (11 Listopada 86).

WIADOMOŚCI LITERACKIE

Ukazał się nr. 9 (426) „Wiadomości Literackich” i zawiera wywiad z Ewą Szelburg-Zarebiną oraz fragmenty jej dramatu „Ecce Homo”, artykuł Z. Lempickiego o „Dociekaniach z pogranicza antologii”, logiki i teorii literatury, wspomnienie H. Lukreca o J. W. Dawidzie, artykuł H. Elzenberga o „Historji filozofji” prof. W. Tatar-kiewicza, recenzje J. Feldmana z książki W. Kononczyńskiego o Pułaskim i szereg drobnych recenzji z książek: A. Slonimski recenzje, ponadto w dziale bieżącym notatki, Polska zagranicą, korespondencja, tydzień bibliograficzny.

Dziś strejk w magistracie

Łódzcy urzędnicy komunalni przyłączają się do wszechpolskiego protestu

W dniu wczorajszym powróciła do Łodzi delegacja organizacji pracowników miejskich i instytucji użyteczności publicznej, która wyjechała do Warszawy na ogólnopolski zjazd pracowników samorządowych, zwołany dla rozpatrzenia najaktualniejszych bolączek pracowników. W skład delegacji łódzkiej wchodził pp. Kowalski, Wojdan, Paro, Jaroszek, Komorowski i Łojczyk.

Obrady zjazdu poświęcone były grożącej pracownikom miejskim obniżce płac, która ma niebawem być zastosowana przez magistraty na mocy rozporządzenia prezydenta Rzplitej o dostosowaniu płac pracowników miejskich do poborów urzędników państwowych.

Obecnie ministerstwo nakazało samorządom okroić płace pracownicze przez cofnięcie 15-procentowego dodatku komunalnego.

Niezależnie od tego nowela do ustawy emerytalnej, wniesiona przed kilku dniami do sejmu, przewiduje podwyższenie stawek emerytalnych z 3 do 8 proc., co oznacza 5-procentową obniżkę płac.

W Warszawie obradowały jednocześnie dwa zjazdy pracownicze. Pierwszy — delegatów związków zawodowych pracowników komunalnych i instytucji użyteczności publicznej w lokalu przy ul. Wareckiej 7, drugi — delegatów zrzeszenia związków zawodowych pracowników miejskich — w sali na ratuszu.

Zjazd związków prac. komunalnych rozpatrywał kwestję obniżki płac, z punktu widzenia interesów robotniczych, podczas, gdy drugi zjazd reprezentował interesy sfer urzędniczych.

W toku wielogodzinnej dyskusji wiele uwagi poświęcono również projektowanej ustawie o reformie ustroju samorządowego, oraz projektowi scentralizowania egzekucji podatkowej, podkreślając, że wprowadzenie projektów tych w życie zmniejszy rolę samorządów terytorjalnych do zera, co z punktu widzenia interesów pracowników, jest niepożądane.

Po długich i ożywionych debatach zjazd robotniczy jednomyślnie uchwalił rezolucję, w której domaga się kategorycznie od rządu cofnięcia noweli do rozporządzenia prezydenta Rzplitej, pozwalającej na dalsze obniżenie poborów pracowników miejskich. Podkreślono, że obecne płace są niewystarczające na opędzenie minimalnych potrzeb, związanych z utrzymaniem rodziny robotniczej i że wskutek dalszej obniżki płac zmniejsza się rolę rzesz pracowników, jako konsumentów na rynku wewnętrznym.

Następnie zjazd domaga się od rządu cofnięcia zmian w ustawie samorządowej, gdyż reforma ustroju według obecnego

projektu jest właściwie uchyleciem autonomii samorządów.

Wreszcie zjazd domaga się, aby cofnięcie ustawy, przekazującej czynności egzekucyjne, pełnione dotychczas przez samorządy, w ręce władz skarbowych.

Na zjeździe urzędników komunalnych na ratuszu przyjęta została analogiczna rezolucja.

Urzędnicy samorządowi za protestowali energicznie przeciwko zamachom na był i prawa pracowników miejskich przeciwko ustawie samorządowej, oraz przeciwko projektowi odmiastowienia egzekucji podatkowej

Zjazd wezwał wszystkie zrzeszone związki do przeprowadzenia w całej Polsce solidarnej, wielkiej akcji protestacyjnej przeciwko zamachowi na pracowników

Zjazd postanowił upoważnić prezydium zrzeszenia związków pracowników miejskich do rozpoczęcia walki w obronie zagrożonego bytu pracowników miejskich, wszelkimi pozostającymi do dyspozycji środkami, aż do strejku włącznie.

Po zakończeniu obydwu zjazdów odbyło się wspólne posiedzenie prezydium.

Na konferencji przedstawicieli ogólnopolskich związków pracowników i urzędników miejskich postanowiono wezwać wszystkie związki na terenie Rzeczypospolitej do przeprowadzenia w dniu dzisiejszym, t. j. dn. 1 marca, jednolitego strejku protestacyjnego w magistratach.

Następnie omówiono szczegółowo dalszy plan taktyczny akcji pracowników miejskich.

Podkreślono, że o ile strejk protestacyjny nie wpłynie na cofnięcie projektów, godzących w całość płac pracowniczych, organizacje pracownicze będą musiały sięgnąć po ostateczną broń, jaką jest proklamowanie strejku pracowników miejskich w Polsce.

W związku z temi uchwałami odbyły się w godzinach wieczornych dnia wczorajszego ogólne zebrania pracowników komunalnych, zrzeszonych we wszystkich łódzkich związkach.

Po szczegółowym sprawozdaniu delegatów łódzkich zebrani postanowili przyjąć do wiadomości rezolucję, powziętą na niedzielnym zjeździe w Warszawie, opowiadając się za solidarnym przeprowadzeniem w dniu dzisiejszym jednolitego strejku protestacyjnego przeciwko zamierzonej redukcji płac pracowników i urzędników samorządowych w Polsce.

Dzisiaj zatem w magistracie łódzkim i we wszystkich jego agendach zamrze całkowicie praca.

Od obowiązku strejkowania zwolniono jedynie pracowników szpitali miejskich, pogotowia i biura wypłat zasiłków bezrobotnym. (G)

„Wróg kasy chorych” dotkliwie pobli lekarza pogotowia

W dniu wczorajszym o godzinie 1 w nocy zostało zawezwane pogotowie kasy chorych do mieszkania Ignacego Frankego (Ks. Brzódki 57), który dostał jakiegoś ataku. Gdy lekarz pogotowia wraz z sanitariuszem weszli do mieszkania Frankego, już na wstępie spotkali ich niemile przyjęcie. Nagle wyskoczył na nich olbrzymi pies. Z trudnością zdołano go odgonić.

Następnie lekarz przystąpił do leżącego w stanie nieprzytomnym na ziemi Frankego. Gdy lekarz dotknął się tętna „chorego” ze zdziwieniem skonstatował, iż jest ono normalne. Począł więc do „nieprzytomnego” przemawiać, lecz ten w dalszym ciągu nie ruszał się.

Lekarz, przeczuwając coś niezwykłego, począł indagować żonę Frankego. W tej chwili „nieprzytomny” Franke zerwał się nagle na równe nogi i z okrzykiem „ja ci tu zaraz pokażę” rzucił się na lekarza i począł go okładać

pięściami. Sanitariusz rzucił się lekarzowi na pomoc i po długiej walce zdołano rozjuszonego Frankego obezwładnić.

W międzyczasie przybył zaalarmowany posterunkowy, który Frankego odprowadził do komisariatu, gdzie okazało się, iż Franke znany jest w okolicy ze swych częstych awantur i ze swego niezwykle wrogiego stosunku do wszystkich tego, co dotyczy kasy chorych.

Skontatowano, iż w swoim czasie wybił on niemal wszystkie szyby w III lecznicy kasy chorych przy ulicy Zagajnikowej, do której jest przynależny.

Policja spisała Frankeemu protokół. „Wróg kasy chorych” będzie więc wkrótce odpowiadał przed sądem za pobicie lekarza tej instytucji, którego niechybnie w tym celu podstępnie zwabił do swego mieszkania.

Kradzież prądu

Właściciel domu skazany na 3 miesiące więzienia

W dniu wczorajszym stanął przed sądem grodzkim niejaki Willy Pychler, właściciel posesji przy ulicy Radwańskiej 28. Pychler oskarżony został przez Łódzkie Towarzystwo Elektryczne o kradzież prądu. Pychler zajmował w swym własnym domu kilkupokojowe mieszkanie. W ubiegłym roku odstąpił swe mieszkanie lokatorowi i załatwił drugie w tym samym domu. Jednakże w mieszkaniu swym nie zaistalował licznika, a czerpał prąd na rachunek swego lokatora. Na tem tle powstała między właścicielem domu, a lokatorem scysja, w wyniku której lokator wyłączył

światło gospodarzowi. Pychler wówczas przyłączył się do pionu elektrowrta, nie zawiadamiając o tem nikogo. W ciągu 14 dni korzystał w ten sposób bezpłatnie z energii elektrycznej.

Elektrownia jednak szybko wykryła, iż Pychler kradł prąd. Zażądała wówczas zapłaty pięćdziesięciu kilku zł. za światło, którą to sumę Pychler w grudniu ub. roku zapłacił bez sprzeciwu. Niezależnie jednak od tego Pychler stanął wczoraj przed sądem, oskarżony o dokonanie kradzieży prądu. Sąd skazał go na 3 miesiące więzienia z zawieszeniem na dwa lata.

BOMBY
na
Monte Carlo

P.T. Publiczności
POLECAMY

BEZKONKURENCYJNY
REPERTUAR

Dźwiękowego Kina

„Capitol”

Serja najwybitniejszych
areydział filmowych:

Wielkowiejskie Ulice

Dramat erotyczno-salonowy,
osnuty na tle życia „arystokracji świata podziemnego” z Gary Cooperem, Silwią Sydney i Paulem Lukasem.

Kochanka
Generała

(Rozstrzygująca noc)
Dramat erotyczny z życia trój-
kąta małżeńskiego. Odwieczny
problem dociekań. DLA
CZEGO KOBIETA ZDRADZA

Dalszy ciąg repertuaru
w jutrzejszym numerze!

Doktor Sztarker aresztowany

Pomysłowy aferzysta, łowca posagowy i oszust nabrał naiwnych na 200 tysięcy zł.

Niedawno „Głos Poranny“ do nosił obszernie o oszukańczych machinacjach dr. Maurycego vel Mieczysława Sztarkera,

dypłomowanego lekarza wenerologa, który w Łodzi i wielu miastach polskich dokonywał afier na wielką skalę.

Dzięki oglądzie towarzyskiej, inteligencji i umiejętności podobania się ludziom dr. Sztarker po przybyciu do naszego miasta wkrótce dostał się do najlepszego towarzystwa. Po nawiązaniu znajomości z ustosunkowanymi ludźmi, przeważnie ze sfer lekarskich, dr. Sztarker wynajął sobie mieszkanie przy ul. Śródmiejskiej 18 i począł starać się o praktykę.

Mając szerokie znajomości wśród lekarzy, dając się jeszcze z ławy szkolnej, wkrótce zdołał jednego ze swych byłych kolegów

naciągnąć na poważną pożyczkę,

przy pomocy której zakupił narzędzia niezbędne do praktyki, urządził gabinet i począł ogłaszać się w prasie jako praktykujący lekarz.

De facto jednak, praktyka Sztarkera nie miała nic wspólnego z medycyną. Pomysłowy lekarz bawił się doskonale w swym nowo poznanym towarzystwie. Dzięki zaletom, o których pisaliśmy wyżej, dr. Sztarker zawierał coraz to nowe znajomości,

bywał w najlepszych domach i lokalach

rozrywkowych. W pierwszym rzędzie, po wyczerpaniu się nie wielkiego kapitału, który przywiózł do Łodzi, postanowił dok-

tór - oszust znaleźć sobie jakieś rentowne źródło zarobku.

Trzeba przyznać, że szybko je znalazł.

W szeregu sklepów i magazynów łódzkich kupował naróżniczone rzeczy, płacąc weksłami. Przedmioty te sprzedawał następnie taniej za gotówkę, a wystawione

weksle dopuszczał do protestu.

W ten sposób nabrał wiele sklepów w Łodzi. Kupił futro u pierwszorzędnego krawca, medykamenty w znanej aptece, książki w wielkiej firmie berlińskiej, aparaty radiowe, maszyny do pisania i t. p.

Wśród szerokiego ołecnie kół swych znajomych potrafił wielu nabrać na większe, lub mniejsze

pożyczki, rozumie się, bezzwrotne.

Ukoronowaniem, a zarazem szczytem manji do pożyczania pieniędzy i oszukiwania bliźnich przy każdej sposobności była

historia ze staruszką,

dzierżawiącą aparat telefoniczny w Grand - Cafe. I tu sprytny doktor potrafił nabrać kobietę na przeszło 20 zł.

Najrentowniejszym jednak źródłem zarobku okazały się afery matrymonjalne.

Sztarker, przyjmowany w najlepszych domach, potrafił w wielu wypadkach pokazać się z tak dobrej strony, że ojcowie córek na wydaniu myśleli z zadowoleniem, że

Sztarker zostanie ich zięciem.

Sztarker kolejno począł umizgać się do córek znanych w Łodzi osobistości i wszędzie był przyjmowany. Tłumacząc przysłym teściom, że chwilowo nie

posiada wystarczającej gotówki do rozpoczęcia praktyki lekarskiej, potrafił

a conto przyszłego posagu

wyludzić poważne sumy pieniężne. Działał tak sprytnie, że choć był zaręczony jednocześnie z kilkoma pannami, żadna nie wiedziała o drugiej.

Kiedy machinacje doktora przedostały się do wiadomości publicznej, on najmniej chyba ze wszystkich niemi się przejął. Na wierzyteli miał swój wypróbowany sposób. Wszystkim oświadczał, że

wkrótce się ożeni

i z pieniędzy posagowych z łatwością zwróci długi. Kiedy jednak zapewnienia okazały się pustą frazeologią i wierzyteli coraz natarczywiej dopominali się o swe należności, Sztarker opuścił Łódź i wyjechał do stolicy.

Do sądu łódzkiego poczęły napływać liczne skargi o zwrot należności. Coraz częściej mówiono o osobie Sztarkera, jako o aferzysty, kiedy jednak ukazywały się

w „Głosie Porannym“ rewelacje na jego temat, przyjechał do Łodzi i ogłosił wiadomość dementującą wszystko, co o nim powiedziano.

Sprawa ucichła na krótko. Przed dwoma dniami sąd grodzki w Łodzi rozpatrywał sprawę z oskarżenia „berlińskiej żony“ Sztarkera, która prosiła o udzielenie rozwodu. Z ramienia p. Sztarkerowej występował nawet mecenas Piotr Kon.

Sąd, biorąc pod uwagę osobę i opinię o Sztarkerze, udzielił rozwodu.

W międzyczasie władze śledcze nie próżnowały. Chodziło o zebranie dostatecznej ilości materiału obciążającego, niezbędnego do otrzymania nakazu aresztowania. Wczoraj nakaz ten wpłynął do policji.

Do hotelu „Polonia“ przy ul. Narutowicza 38 przybyła policja,

aresztując mieszkającego tam dr. Sztarkera.

Aresztowanie wywołało duże wrażenie w mieście, szczególnie wśród kół lekarskich.

Na wypadek wyroku skazującego dr. Sztarkera usunięty został nie z izby lekarskiej i utracił prawo praktyki.

Przypomnieć należy, że suma, na jaką zdołał Sztarker nabrać naiwnych, sięga 200.000 zł., a sam Sztarker oświadczył, iż ma w Łodzi 30.000 zł. długów.

Męczeńska dola szkapy

Gdzie dery dla koni?

Każdemu obserwatorowi życia ulicznego w Łodzi rzuca się w oczy bezlitosny wyzysk koni ze strony niesumiennych właścicieli. Zwłaszcza teraz przy śliskiej jeźdni, na każdym kroku spotyka się te nieszczęśliwe stworzenia, zaprzęgnięte do wozów, wysoko wyladowanych węglem, manufakturą lub innymi ciężarami o wadze, która przekracza siły źle żywionego, wynędzniałego zwierzęcia pociągowego. Mimo mrozu i zimna piana występuje na konia, który pod ude-

żeniami bata zdobywa się na najwyższy wysiłek.

Niedość na tem; nawet podczas postoju niema dla niego ulgi, ponieważ właściciel prawie nigdy nie pamięta o tem, że zmordowanego spotniałego konia należy okryć w chwili spoczynku derą, aby go ochronić przed zimnem. To też biedne zwierzę drży na całym ciele. Nic dziwnego, że w następstwie takiego zaniedbania koń nabawia się choroby, a nieraz padnie w swoim ciężkim zaprzęgu, jak to miało miej-

scie przed paru dniami na ul. Kilińskiego.

P. prezydent Rzeczypospolitej specjalnym rozporządzeniem nakazał ochronę zwierząt przed wyzyskiem, a za niemilosierne ich traktowanie są przewidziane dotkliwe kary. Należałoby zatem, aby organa bezpieczeństwa baczniejszą uwagę zwracały na przestrzeganie odnośnych przepisów, do których należy także okrywanie koni derami w czasie postoju, zwłaszcza podczas mrozu.


CASINO
OSTATNIE DNI!
Początek o g. 4 p. p.

„24 godziny“
Wielki rewelacyjny film z życia plutokracji amerykańskiej
grają: Clive Brook, Miriam Hopkins, Kay Francis
Bilety ulgowe w cenie 1 zł.
ważne na wszystkie miejsca,

Ceny niższe:
zł. 1, 1,50 i 2


PALACE

Dziś nieodwołalnie poraz ostatni
— ceny miejsc niższe po 1 zł. i 1.50
Brygida Helm w wytwornym dramacie namietności i poświęcenia **„Gloria“** Początek o 4 pp.

GRAND-KINO
Dziś nieodwołalnie poraz ostatni!
Początek o 4-ej p. p.

SZYB L. 23
Ilustracja muzyczna popularnego kompozytora Henryka Warsa.
W rolach głównych: **Adam Dobosz, Jerzy Marr, Baśka Orwid** oraz **Wiesław Gawlikowski.**
Niespodzianka dla wielbicieli głosu fenomenalnego śpiewaka **Adama Dobosza.** — W dniu dzisiejszym I-szy tenor Opery Warszawskiej **Adam Dobosz** przybywa do Łodzi i śpiewać będzie między przerwami seansów.

DŹWIĘKOWE KINO

LUONA
Dziś i dni następne.

Kosztowno kolosalnego nakładu UDŹWIĘKOWIONA W WERSJI POLSKIEJ
„Dwa serca biją w walca taki“
Porywająca upojnymi melodjami, najrozkoszniejsza operetka dźwiękowa wszystkich czasów.
Początek o godz. 3.30 **Passe-partouts nieważne**

Dźwiękowy Kino-Teatr
„CAPITOL“
Dziś nieodwołalnie poraz ostatni!

COŚ, CZEGO ŁÓDŹ JESZCZE NIE SŁYSZAŁA! Przepiękne arcydzieło dźwiękowe Reżyserji **WILLIAM WILCOUA**
ROMANSE CYGANSKIE
w wykonaniu zmysłowej i posagowo pięknej **Brygidy Helm,** rasowego, pełnego temperamentu **Józefa Schildkraufa** oraz światowej sławy **Rodego.**
Dramat wielkiej miłości i poświęcenia. Nadprogram: Dźwiękowy dodatek i aktualności z kraju.
Początek w dni powszednie o 8, w soboty i niedziele o g. 12.30.

Wszak do higieny to należy, ^{używajcie} **Pasty Odol**
mieć zdrowe zęby, oddech świeży

Zjazd związku dziennikarzy

W niedzielę obradował w gmachu sejmu doroczny walny zjazd związku dziennikarzy R. P.

Zjazd ten posiadał niezwykle doniosłe znaczenie dla zawodowego ruchu dziennikarskiego w Polsce, gdyż został na nim ostatecznie przyjęty nowy statut organizacji zawodowej dziennikarstwa polskiego, silnie cementujący poszczególne syndykaty w jeden związek.

Obradom zjazdu, w którym wzięło udział około 60 delegatów ze wszystkich większych ośrodków Polski oraz Gdańska przewodniczył prezes syndykatu warszawskiego p. Witold Giełżyński, sekretarzem p. Mieczysław Koltowski. Po przyjęciu do wiadomości rejestracji nowego statutu omówiona została obszerne działalność jaknajszerszego uchwalenia ustawy dziennikarskiej, każy ubezpieczeniowej itp. Po uchwaleniu preliminarza budżetowego i udzieleniu absolutorjum ustępującemu zarządowi zjazd dokonał wyboru nowych władz, a m. zarządu głównego związku, komisji rewizyjnej i sądu koleżeńkiego. Prezesem związku wybrany został p. Bolesław Kockowski, wiceprezesami pp. Beaupre i Stefan Grostern. Z ramienia Łodzi do zarządu związku weszli pp. Czesław Gumkowski i Mieczysław Koltowski („Głos Poranny”).

Kacik gospodyni.

Nie zabijaj!

Nie zdajemy sobie nawet sprawy z tego, jak często i jak mocno grzeszymy przeciwko piątemu przykazaniu: nie zabijaj! Większość ludzi bierze ten zakaz tylko dosłownie i dlatego też, nie mając na sumieniu morderstwa, jest przekonana, że postępuje zgodnie z tym przykazaniem.

Tymczasem w słowach: nie zabijaj! mieści się zakaz działania na szkodę zdrowia i to zarówno działania świadomego, jak i wypływającego z nieuwagi czy lenistwa.

Ujmując sprawę w ten właściwy sposób, wiele gospodyni powinno skontrolować, czy dobrze wypełniają swój obowiązek, polegający na przygotowaniu posiłku dla rodziny i domowników? Czy dobiera ją właściwe pokarmy i czy odpowiednio je przyrządzają?

Podkreślić należy, że niezdrowe, niestrawne jedzenie doprowadza do chorób, nie jest ono w stanie dostatecznie ożywić człowieka, rozstraja jego nerwy.

Podstawą dobrej kuchni jest cukier.

Dzieje się to dla następujących powodów. Przedewszystkiem cukier jest koniecznym środkiem odżywczym dla naszych mięśni, które przy pracy ulegają powolnemu spalaniu; następnie jest on bardzo łatwostrawny i niemal natychmiast przyswajalny przez organizm, co sprawia, iż po zjedzeniu potraw, w których jest cukier, czło- wiek nie staje się ociężałym, ale zyskuje na energii, wreszcie cukier użyty przy gotowaniu, doskonali smak niemal wszystkich potraw i przez to powiększa apetyt.

Dlatego też gospodyni, która pragnie zdrowia osób przez siebie żywionych, musi używać przy gotowaniu wszelkich potraw szczyptę soli — szczyptę cukru, tylko że ta druga szczypta powinna być o wiele większa od pierwszej.

Nieużywianie cukru — dobrego i dostępnego dla wszystkich środków odżywczego, nie może być niczem wytłumaczone, chyba tylko

Jak będą się kształciły nasze dzieci po wejściu w życie zreformowanej ustawy szkolnej

Uchwalona właśnie przez sejm, ustawa o reformie szkolnictwa jest „ramową”, t. zn. zawiera tylko ogólne ramy, główne zasady i normy, natomiast szczegółowe opracowanie nowego ustroju szkolnego pozostawia władzom wykonawczym, a więc ministrowi oświecenia publicznego.

Niemniej przeto te główne ramy, zasady i normy, jakie ustawa przewiduje, przeorują do gruntu dotychczasową organizację szkolną.

Jakie to są główne wytyczne, które wprowadza nowa ustawa i jakie zmiany zasadnicze spowoduje w naszym szkolnictwie? Przejdźmy po kolei główne działy szkolnictwa.

A więc przedewszystkiem:

SZKOŁY Powszechne

Nowa ustawa ustanawia jako normę dla całego państwa 7-letnią szkołę powszechną. Mamy obecnie 23.000 szkół powszechnych, jedno-, dwu-, cztero-, sześć- i siedmioklasowych, najrozmaiciej w trzech b. zaborach zorganizowanych. Dotąd typ szkół powszechnych nie był ustalony jednolicie dla całego państwa. Nowa ustawa stanowi właśnie ten prze'om, że ujednotolica program 7-letniej szkoły powszechniej.

Organizacja tej szkoły oparta jest o stopniowanie. Ustawa wprowadza mianowicie w obrębie szkoły powszechniej trzy stopnie. A więc: pierwszy stopień: cztery pierwsze klasy, mające na celu dać dziecku podstawowe elementy nauki; drugi stopień: piąta i szósta klasa szkoły powszechniej, rozszerzające to zasadnicze, elementarne wykształcenie; wreszcie trzeci stopień: siódma klasa, której zadaniem jest tych, którzy więcej do szkół uczęszczać nie będą, przygotować do życia, dać im pewne pojęcie obywatelskiego wychowania.

Nowością w tej organizacji szkoły powszechniej jest to, że stanowi ona zarazem „podbudowę” pod szkołę średnią lub też szkołę zawodową, a to w tym

sensie, że dziecko po ukończeniu 6-ciu klas szkoły powszechniej idzie do gimnazjum (a nie jak obecnie po 4-ch klasach), a po ukończeniu 7-miu klas do szkoły zawodowej — względnie o ile na szkole powszechniej kończy naukę, wprost w życie.

W związku z tem przeobrażeniem organizacji szkoły powszechniej, ulegnie zasadniczej i gruntownej przebudowie

SZKOLNICTWO ŚREDNIE.

I ono obejmuje właściwie trzy stopnie, przyczem pierwszy (odpowiadający obecnie 1-jej i 2-giej klasie gimnazjalnej) młodzież odbędzie w szkole powszechniej.

Wskutek tego we właściwej szkole średniej spędzi ono 6 lat, a mianowicie w 4-letnim gimnazjum 2-letnim liceum.

Wychodzi tu nowa ustawa z założenia, że wedle najnow-

Przy obawach przecudzenia, uczuciu strachu, bezsenności, dolegliwościach sercowych, ucisku w pierśsiach naturalna woda gorzka „Franselzka-Józefa” ożywia krwio- bieg w organach podbrzusza i działa przez to uspokajająco na zaburzenia w nich. Ządać w apt. i drogeri

szych badań psychologicznych dopiero w 17-ym, czy 18-ym roku życia następuje krystalizacja zdolności dorastającego pokolenia i decyzja, jaki zawód a więc i jakie studia młodzież wybrać, winna zapaść po 4-letnim pobycie w ogólnokształcącym gimnazjum.

Toteż po czterech latach gimnazjum następuje ta decyzja: albo młodzież zostaje skierowana do szkoły zawodowej, albo wogóle kończy już naukę, — albo wreszcie na podstawie selekcji najbardziej uzdolnionych przychodzi na 2-letnie studia licealne.

Najbardziej radykalne reformy wprowadza nowa ustawa w dość dotychczas zaniedbanym, a tak ważnym dla społeczeństwa dziale

SZKOLNICTWA ZAWODOWEGO

GO.

I tu też wprowadza się trzy stopnie: szkolnictwo zawodowe niższe, osiągalne dla młodzieży po ukończeniu 7-klasowej szkoły powszechniej; szkolnictwo zawodowe stopnia gimnazjalnego, do którego dostaje się młodzież po 4 latach nauki w gimnazjum;

i szkolnictwo zawodowe stopnia licealnego, przyjmujące uczniów, którzy ukończyli liceum.

Ale nietylko tę trzystopniową organizację wprowadza nowa ustawa. Określa ona różne uprawnienia szkół zawodowych, które dotychczas są bardzo chwiejne i niemal chaotyczne. Zawiera ona też przepis, że odpowiednio uzdolnieni absolwenci szkół zawodowych nie mają zamkniętej drogi do pewnego typu szkół akademickich.

Wreszcie wielkie zmiany wprowadza ustawa do organi-

SEMINARJÓW NAUCZYCIELSKICH.

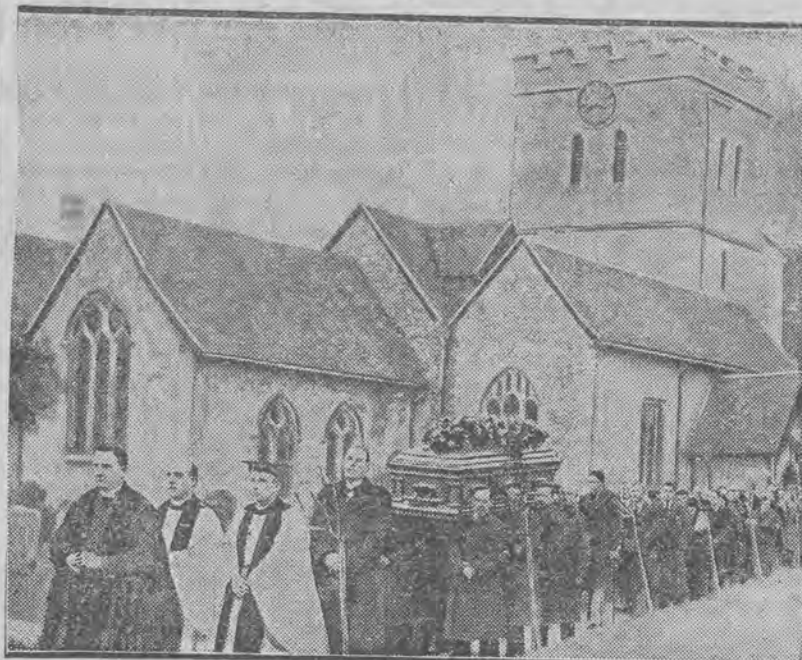
Obecnie, po 7 latach szkoły powszechniej ten, kto chce się poświęcić zawodowi nauczycielskiemu, przechodzi do seminarjum.

Odtąd będzie zupełnie inaczej. Kandydat na przyszłego nauczyciela przejdzie przez 6 klas szkoły powszechniej i 4 lata gimnazjum — a dopiero potem wstąpi do 3-letniego liceum pedagogicznego, przyczem ukończywszy je, nie ma zamkniętej drogi do szkół akademickich.

Decyzja, by zostać nauczycielem, nie zostanie zatem powzięta przez 13-letniego absolwenta szkoły powszechniej, a przez co najmniej 17-letniego absolwenta gimnazjum.

Oto w najgłówniejszych zarysach te zmiany organizacyjne, jakie wprowadza uchwalona właśnie ustawa. Oczywiście są to — jak już zaznaczyliśmy — ramy ogólne: treść ich wypełnić muszą szczegółowe przepisy centralnych władz szkolnych, no i praktyka życiowa, doświadczenia, jakie poczynione zostaną przy wprowadzeniu ustawy w ciągu najbliższych lat.

Pogrzeb Edgara Wallace'a



popularnego autora powieści kryminalnych, odbył się zupełnie skromnie we wiosce Little Marlow w Anglii.

Głód węgla

Zbrojne napady tłumów na pociągi, wiozące czarne djamenty

W ostatnich dniach dokonano w szeregu dyrekcji kolejowych zuchwałych napadów na pociągi węglowe. Zorganizowane bandy rabusiów bądź zatrzymywały pociągi, bądź też zioczyńcy wskakiwali do wagonów przy zwolnionym biegu i wyrzucali węgiel.

W dyrekcji katowickiej banda, złożona ze 150 osób, napadła na pociąg węglowy nr. 2582 między stacjami Szarlej i Rojca. Ze strony tłumy posypały się strzały w stronę obsługi kolejowej. Zrabowano znaczną ilość węgla.

Na odcinku Herby Nowe — Zduńska Wola około 80 osób napadło na pociąg nr. 1491; służba kolejowa uaremniała rabunek, przyczem jeden z konduktorów zo-

stał przez napastników poraniony. W dyrekcji poznańskiej między stacjami Jarocin i Gniezno 30 ludzi napadło na pociąg nr. 6181; ra- bunek węgla udaremniono.

W dyrekcji warszawskiej na odcinku Zawiercie — Myszków zorganizowana banda zatrzymała pociąg węglowy nr. 272. Rabusie zdolali skraść 80 worków węgla. W wyniku pościgu zarządzonego przez policję wszystkie węgiel odebrano.

Składaj odzież i bieliznę dla bezrobotnych

1-szy Półwiekowy Kino-Teatr SPLENDID

NARUTOWICZA 20.

OSTATNIE DNI!

Dla młodzieży dozwolone!
Sterowiec L. A. 3

Dramat nadludzkiej odwagi i wielkiej miłości.



W r. l. główn.: JACK HOLT, RAHLP GRAVES i urocz. FAY WRAY

Początek seansów o 4-jej.

Ceny miejsc:

Zł. 1, 1⁵⁰ i 2.-

Gięda zbożowa

Na wczorajszym zebraniu giełdy zbożowo - towarowej w Warszawie obrót ogólny wyniósł 360 tonn, w tym żyta 115. Notowano za 100 klg. parrytel wagon Warszawa w handlu hurtowym, w ładunkach wagonowych. żyto 24.50—25, pszenica dworska 27—27.50, pszenica zbiorowa 26—26.50, owies jednolity 24—25, owies zbierany 22—23, jęczmień na kaszę 21.56—22, jęczmień browarny 23—24, groch Victoria 30—34, groch polny jadalny 26—30, łubin niebieski 14.50—15.50, łubin żółty 18—20, wyka 24—26, peluska 25—27, seradela podwojnie czyszczona 28—30, rzepak zimowy 34—36, siemie lniane bazy 90 proc. 33—35, konieczyna czerwona surowa bez grubej kanki o czystości do 97 proc. 350—450, mąka pszena luksusowa 45—50, mąka pszena 40—43, mąka żytnia pyłowa 41—42, mąka żytnia sitkowa 31—32, mąka żytnia razowa 31—32, otręby pszenne szale 16—17, otręby pszenne średnie 15—16, otręby żytnie 13—14, kuchy lniane 23—24, kuchy słonecznikowe 40 do 44 proc. 18—19, kuchy rzepakowe 18—19. (Iskra).

Katastrofa kolejowa

Na stacji w Fabjanicach 5 wagonów uległo zniszczeniu

W dniu onegdajszym na stacji kolejowej w Fabjanicach zdarzyła się katastrofa kolejowa. Około godziny 4-ej pociąg manewrujący nr. 5572 najechał wskutek nieostrożności na stojący na torze bocznym pociąg towarowy nr. 5574. Skutkiem zderzenia uległo częściowemu rozbiciu 5 wagonów, załadowanych różnego rodzaju towarami. Rannych zostało dwóch pracowników kolejowych.

Na miejsce katastrofy niezwłocznie udała się specjalna komisja kolejowo - lekarska, która stwierdziła przyczyny katastrofy i ujawniła nazwiska winnych.

Jak ustalono winę w głównej mierze ponoszą: maszynista pociągu manewrującego nr. 5572, Ferdynand Gołgorowski, zwrotniczy Józef Celenkiewicz oraz ustawiacz Józef Kędziński.

Kędziński mianowicie dał sygnał na mylnie nastawienie zwrotnicy, co Celenkiewicz mimo, iż wiedział, że na wskazanym torze ustawiony jest inny pociąg ściśle wykonał.

Natomiast maszynista, Gołgorowski, mimo dawanych mu sygnałów przez innych funkcjonariuszy kolejowych, którzy spostrzegli mylnie nastawienie zwrotnicy, nie wstrzymał pociągu, lecz całym pędem wjechał na stojący tam pociąg towarowy.

Wszystkich trzech wyżej wymienionych komisja zawiesiła w czynnościach do czasu ukończenia dochodzenia, które wdrożono prze-

Arje operowe w radjo

Dzisiaj o godz. 22,10 wystąpi przed mikrofonem warszawskim znana mezzosopranistka, artystka operowa i pieśniarka p. Wanda Roessler-Stokowska, jako odczytaczni kilku polskich i obcych arji operowych. Głos i kultura śpiewacza artystki czynią jej występ wysoce interesujący. (r)

Dział oficjalny ŁOZSz. Komunikat zarządu Nr. 13

Zmienia się termin walnego zgromadzenia L. O. Z. Sz., które odbędzie się w lokalu związku naczynielstwa polskiego (Andrzeja nr. 4) w dniu 20.III r. b. o godz. 10 w pierwszym terminie, o godz. 11 w drugim terminie.

Dnia 28 lutego 1932 roku po ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu opatrzona Św. Sakramentami nasza najukochańsza córeczka

ś. † p.

Krysia Gostomska

uczennica I klasy Gimn. P. Skrzyńskiego, przeżywszy lat 10.

Wyprowadzenie ukochanych zwłok na stary cmentarz katolicki z domu żałoby przy ul. Napiórkowskiego 23 nastąpi w środę, dn. 2 marca o godz. 2.30 po poł., o czym zawiadamiają w nieutulonym żalu pogrążeni

Rodzice i Braciszek

Ważna inowacja

Po wieloletnich badaniach udało się dr. Breunlichowi wynaleźć nowy środek przeciwdziałający karmieniowi nązębnemu. Środek ten pod nazwą Sulfuricinoleat zastosowany w znanej paście Kalodont usuwa kamień nązębny w sposób nieszkodliwy dla zębów. Dzięki tej inowacji usunięta została ostatnia przeszkoda w racjonalnej pielęgnacji zębów.

Ułżyj niedzy bezrobotnych i głodujących

ciw nim celem pociągnięcia ich do odpowiedzialności karnej.

Nadmienić należy, że straty spowodowane katastrofą obliczono na sumę około 10,000 złotych.

Mit'ka Rubinstein z Petersburga

i inni przedwojenni przyjaciele inż. Ossowieckiego

Wychodząca w Rydze rosyjska emigracyjna gazeta „Siewodnia” przynosi sensacyjne informacje o przeszłości inż. Ossowieckiego znanego jasnowidza, zamieszanego w aferę łapówkową, w przedwojennym Rosji.

Zbliżenie Ossowieckiego z dworem carskim nastąpiło w pierwszym rzędzie za pośrednictwem Rasputina, który był fantastycznym wielbicielem Ossowieckiego. M. in. Rasputin zapoznał Ossowieckiego ze swym bankierem, głównym na rynku petersburskim Rubinsteinem Rubinstein, noszący przeważnie

„Mitka”, uchodził za jedną z najciekawszych postaci carskiej Rosji. Dorobiwszy się majątku, zaczął odgrywać ogromną rolę, finansując szereg wielkich książeń i potentatów rosyjskich. Po wybuchu rewolucji „Mitka” Rubinstein został aresztowany i dopiero w 1919 roku udało mu się zbiec zagranicę.

Przez kilka lat nie było po nim śladu. Nagle, przed 4 laty pojawił się w Warszawie. Rubinstein pragnął za pośrednictwem Ossowieckiego dostać się wówczas do ówczesnego ministra skarbu Cze-

chowicza celem rozpoczęcia pertraktacji w sprawie rzekomej pożyczki 200 mil. zł. dla Polski. Rubinstein występował jako przedstawiciel banków holenderskich. Inż. Ossowiecki odmówił mu jednakże pomocy, lecz mimo to Rubinstein po kilku dniach zdołał dostać się do szeregu przedstawicieli miarodajnych czynników. Cała sprawa spaliła na panewce, gdyż otrzymano poufną wiadomość, że Rubinstein nie reprezentuje żadnych banków i tylko pragnie wyciągnąć z tego osobiste korzyści.

TEATR, MUZYKA i SZTUKA

TEATR MIEJSKI

Dzisiaj „Mam lat 26”.
We środę i piątek „Opera za 3 grosze”.

W czwartek po raz ostatni „Sprawa Dreyfusa”.

W sobotę o godz. 4 „Pan Geldhab” dla młodzieży.

W sobotę premiera sztuki Galsworthy'ego p. t. „Walka”, której akcja rozgrywa się na terenie fabryki, strajkującej całą zimę.

TEATR KAMERALNY

Dzisiaj i jutro drugi w tym roku wielki szlagier teatru kameralnego — wyborna komedia Laurent Dilletta „Kłopoty Bourrachona” z kapitalnym Michałem Zniczem w roli popisowej.

DZISIEJSZY WYSTĘP IGO SYMA

Dzisiaj odbędzie się w sali filharmonii zapowiadany wieczór piosenek i humoru z udziałem znakomitego artysty filmowego Igo Syma oraz wybitnych artystów stolicy: Stanisławy Nowickiej, Józefa Orwida, Józefa Wojciechowskiego i P. Czyżewskiego. Artyści wykonają wspaniały program złożony z najlepszych i najnowszych przebojów

sezonu bieżącego. Wieczór ten, jak należało się spodziewać, wywołał w naszym mieście kolosalne zainteresowanie. Początek o godz. 8.30 wiecz.

CZWARTKOWY KONCERT MIKOŁAJA ORŁOWA.

Niezrównany pianista doby współczesnej, jakim jest bezsprzecznie Mikołaj Orłow, wystąpi tylko jeden raz w Łodzi, a to w nadchodzący czwartek, dnia 3-go b. m. w sali filharmonii i uświetni 16-ty koncert mistrzowski. Genjalny ten pianista, o którym prasa, zarówno krajowa jak i zagraniczna wyraża się z zachwytem, wykona utwory: Francka, Scarlatiego, Schumanna, Debussy'ego, Szymanowskiego, Prokofiewa, Chopina i innych. Początek koncertu o godzinie 8.30 wiecz.

Z TEATRU „ARARAT”.

Program „Symches baj Jidn” który stał się ewenementem sezonu, uważany być może za demonstrację walorów artystycznych Araratu, za rewję możliwości twórczych tego teatru.

Nowe motywy liryzmu, głębia folkloru żydowskiego, zdrowy humor i jedyny dowcip, oto cechy tego od A do Z świetnego programu, demontrowanego o godz. 9.45 i 10 wiecz. na cel dobroczynny.

Bilety do nabycia od godz. 6 wiecz. przy kasie.

WYSTAWA METALOPLASTYKI

Wystawa prac metaloplastycznych Joachima Kahanego w lokalu Montefiore Bnej Brith (Piotrkowska 90) czynna jest od 3 do 8 wiecz.

Artysta osobiście udziela zwiędzającym objaśnień o interesujących eksponatach.

WYSTAWA ARTYSTÓW - PŁASTYKÓW.

W niedzielę, dnia 23 lutego w salach Geyera przy ul. Moniuszki 2, otwarta została wystawa obrazów 10 artystów - płastyków łodzi. Licznie zgromadzona publiczność miała znów możliwość obejrzenia około 150 świeżych prac tej grupy. Poziom wystawy pozwala wierzyć, że społeczeństwo nasze liczniej ją zwiędzi.

Tomaszów

ODCZYT POSŁA.

Wczoraj w lokalu BBWR odbył się o godz. 6,30 po południu odczyt posła Gracy na temat budżetu państwowego.

POŻAR DOMU MIESZKALNEGO.

Wczoraj w godzinach południowych przeraźliwy ryk syren fabrycznych przerwał ciszę naszego miasta. Kto żyw śpieszył do pożaru. Jak się okazało pożar powstał przy ul. Piaskowej 18. Płonął dom mieszkalny, stanowiący własność Józefa Filipińskiego, oraz stodoła należąca do Walerji Filipińskiej.

Definitywnej przyczyny pożaru nie zdołano dotychczas ustalić. Ogólnie przeważa opinia, iż silny wiatr zaprzyszył iskry z komina na dach domu.

WIEC SPRAWOZDAWCZY MAGISTRATU.

W niedzielę odbył się w kinie „Moderne” wiec sprawozdawczy członków magistratu i radnych frakcji socjalistycznych. Wiec otworzył członek P. P. S. p. Karzner. Przemawiał prezydent Smulski i wiceprezydent Węggi, podkreślając w składanych sprawozdaniach, że zarząd miasta w zupełności wywiązał się ze swych zadań w ciągu swej czteroletniej kadencji. Następnie przemawiał radny Berduński (N. P. R. — prawica), krytykując gospodarkę miejską, spotkał się jednak z ostrą repliką radnego Zakrzewskiego (PPS). O godz. 1 wiec zakończono.

Co usłyszymy dziś przez radio?

12,10 Muzyka z płyt gramofonowych.

15,50 Program dla dzieci starszych i młodzieży.

16,40 Płyty gramofonowe.

17,10 „Co to jest poprawność mowy”.

17,35 Popołudniowy koncert symfoniczny.

18,50 Rozmaitości.

20,00 Feljton pt. „Miłość — czystością języka” wygl. Juljusz Kaden - Bandrowski.

20,15 Koncert popularny. Wykonawcy: Ork. P. R. pod dyr. Józefa Ozimnińskiego, Wacław Kochański (skrzypce) i Ludwik Urstein (akomp.).

21,55 Skrzynka pocztowa techniczna.

22,10 Arje operowe odśpiewa p. Wanda Rossler-Stokowska, akomp. l. Urstein.

22,50 Muzyka taneczna.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

Stuttgart (360)

19,35 Wesola muzyka na instrumenty dęte (Kwintet Es-dur Heima Kwartety Kleina i Krügera).

Langenberg (472)

20,06 Oratorjum Mendelssohna „Paulus”.

Wiedeń (516)

21,10 Koncerty wolonczelowe Boccheriniego i Dworzaka.

Florenja (501)

20,45 Operetka Hajosa „Czarny pierrot”.

Osto (1083)

20,00 Koncert (Symfonia H-moll Szuberta, Symfoniczne warjacje Aluaesa, Suita „Holberg” Griega).

Budapeszt (550)

21,00 Koncert (Concerto grosso G-moll Handla na obój i orkiestrę Muzyka baletowa „Idomeneo” Mozarta, Symfonia F-dur Beethovena)

SMARY I TEORJA SMAROWANIA.

Koło mechaników zawiadamia, że w środę, dnia 2 marca b. r. o godzinie 3 i pół wieczorem w sali stowarzyszenia techników (Piotrkowska 102) inż. Stefan Krassowski wygłosi odczyt na temat: „Smary i teoria smarowania”. Powyższy odczyt, ilustrowany przezroczami, oświetli pomiędzy innymi najnowsze zasady hydrodynamicznej teorii smarowania.

Zwrócona kara za brak patentu

Doniosły wyrok Najw. Trybunału Administracyjnego uchylający decyzję władz skarbowych łódzkich

Najwyższy Trybunał Administracyjny w sprawie skargi Fiszla Karnowskiego na orzeczenie Komisji Odwoławczej do spraw podatku przemysłowego przy Izbie Skarbowej w Łodzi z dnia 25 listopada 1928 roku w przedmiocie grzywny za niewykupienie świadectwa przemysłowego, po przeprowadzonej dnia 16 października 1931 r. rozprawie, a to po wysłuchaniu sprawozdania sędziego - referenta, jakoteż wywodów zastępcy skargi adwokata Krantza, — uchyla zaskarżone orzeczenie jako niezgodne z ustawą i zarządza zwrot wniezionej opłaty.

Decyzją Urzędu Skarbowego podatków i opłat skarbowych w Łodzi z dnia 1 maja 1924 r., Fiszl Karnowski pociągnięty został do wykupienia świadectwa przemysłowego II kategorii przedsiębiorstw handlowych, oraz ukarany grzywną w kwocie zł. 1.000. za prowadzenie przedsiębiorstwa bez świadectwa przemysłowego. Rzeczona decyzja wydana została na podstawie protokołu spisanego w dniu 24 kwietnia 1924 r. przez naczelnika urzędu skarbowego, którym stwierdzono detaliczną sprzedaż manufaktury własnego wyrobu w specjalnie urządzonej lokalu.

Od powyższej decyzji odwołał się płatnik do Komisji Odwoławczej utrzymując, że jako fabrykant sprzedaje wyłącznie hurtowo ze skład, znajdującego się w tym samym budynku fabrycznym, towary własnego wyrobu, wobec czego nie ciąży na nim obowiązek wykupienia świadectwa przemysłowego na tę sprzedaż.

Urząd Skarbowy opinując odwołanie postawił wniosek o nieuwzględnienie.

względnienie, ponieważ sprzedane wyroby rekurenta nie mogą być uważane za wyroby własnej produkcji, gdyż rekurent nie miał wszystkich działów fabrykacji, ale wyłącznie tylko tkalnię i wskutek tego wysyłał z tkalni towary do cudzych wykończalni i farbiarni.

Komisja odwoławcza decyzją, powziętą w dniu 5 listopada 1928 r. zmniejszyła wymierzoną grzywnę do kwoty zł. 426. — o ile zaś chodzi o obowiązek wykupienia świadectwa przemysłowego II kategorii handlowej, odwołanie odrzuciła, podając zarazem w motywach, że przy rozstrzygnięciu tegoż miała na uwadze tę okoliczność, że płatnik nie prowadził hurtowej sprzedaży towarów własnej produkcji, gdyż posiadał tylko tkalnię mechaniczną, w której wyrabiał towary z zakupionej przez siebie przędzy, potem wydawał takowe do obcych wykończalni i farbiarni i dopiero po odebraniu, gotowe towary sprzedawał.

Na tę decyzję Fiszl Karnowski wniósł skargę do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, który zarządził, że będąc właścicielem fabryki wyrobów włókienniczych sprzedaje na miejscu hurtowo swoje towary i w myśl art. 14 ustawy jest wolny od obowiązku wykupienia świadectwa przemysłowego, o ile nie sprzedaje gotowych fabrykatów oddaje do farbowania i apretowania specjalnej farbiarni, nie pozabawia go dobrodziejstwa z tegoż art. 14 ustawy.

Władza pozwana w odpowiedzi na skargę wniosła o jej oddalenie, jako niezasadzoną.

Najwyższy Trybunał Administracyjny w granicach skargi rozważył co następuje:

Artykuł 14 ustawy z dnia 14 maja 1923 roku w przedmiocie podatku przemysłowego (Dz. Ust. poz. 412), ustanawiając ogólną zasadę, iż zakład handlowy, prowadzony przez przedsiębiorstwo przemysłowe, celem sprzedaży w nim wyrobów własnej produkcji uważa się za oddzielne przedsiębiorstwo, czy ni wyjątek dla zakładów hurtowej sprzedaży, utrzymywanych przy samej przedsiębiorstwie przemysłowym, lub poza jego siedzibą o ile to jest hurtowy zakład sprzedaży utrzymywany przez przedsiębiorstwo przemysłowe. Taka hurtowa sprzedaż wyrobów własnej produkcji, nie stanowiąca oddzielnego przedsiębiorstwa handlowego, winna być zaopatrzona w myśl art. 22 ustawy w osobną kartę rejestracyjną, a więc nie podlega obowiązkowi wykupienia świadectwa przemysłowego. Wynika z tej ekscypcji ustawowej, że pod ten wyjątek nie podpada zakład handlowy przedsiębiorstwa przemysłowego, w którym jakkolwiek w sposób hurtowy sprzedaje się towary, lecz towary te nie pochodzą z własnej produkcji.

W rozpoznawanej sprawie skarżący posiadał tkalnię mechaniczną nie posiadał natomiast innych urządzeń fabrycznych, potrzebnych do całkowitego wykończenia swoich towarów, w szczególności, jak wynika z treści zaskarżonej decyzji, skarżący nie posiadał również i snowalni i nawijalni i wyrobione w swej tkalni towary z zakupionej przez siebie przędzy, wydawał do obcych wykończalni i farbiarni. Chodzi więc o rozstrzygnięcie kwestji, czy przedsiębiorca, który w procesie produkcyjnym korzysta z usług innych przedsiębiorców, wynajmując ich usługi do wykonywania pewnych czynności w tymże procesie, obowiązany jest do wykupienia świadectwa przemysłowego dla swego zakładu handlowego, w którym sprzedaje takie wytwory na tej zasadzie, że nie mają one już charakteru wytworów własnej produkcji. Otóż w tym względzie Najwyższy Trybunał Administracyjny w konkretnej sprawie stanął na stanowisku, że materiały wyrobione w tkalni mechanicznej, a wykończone następnie w innych zakładach, nie tracą w stosunku do tkalni charakteru wytworów własnej produkcji. Stwierdzić bowiem należy, że w procesie produkcyjnym materiałów tkanych, o ile chodzi o samą tkalnię, jest rzeczą obojętną, czy tkanie nastąpiło z wyrobów nabytych, czy też wytworzonych przez własną snowalnię i nawijalnię, w tym i drugim bowiem wypadku produkty wychodzące z tkalni będą stanowiły własny wyrób tkalni, różniący się całkowicie od wyrobów snowalni i nawijalni. Jeżeli zaś chodzi o stosunek wyrobów tkanych do wykończalni i farbiarni, to jest rzeczą oczywistą, że dominującą rolę stanowią same wytworzone materiały a więc proces produkcyjny dokonany w tkalni, czynności zaś inne,

mające na celu zupełne wykończenie materiałów, przedstawiają się jako czynności pomocnicze. Skoro tedy w konkretnym przypadku właściciel tkalni, przy wykonywaniu czynności pomocniczych wynajmował usługi innych przedsiębiorców, to fakt ten nie mógł odebrać jego wytworom charakteru wytworów własnej produkcji. W okoliczności zatem, iż władza pozwana wytworom skarżącego odmówiła charakteru wyrobów własnej produkcji z tego powodu, że skarżący oddawał towary te do wykończenia w innych przedsiębiorstwach i zobowiązała go do wykupienia świadectwa przemysłowego dopatrzyl się Najwyższy Trybunał Administracyjny naruszenia przepisów art. 14 ustęp 2 powołanej na wstępie ustawy, i z tego powodu na zasadzie art. 26 ustawy o Najwyższym Trybunale Administracyjnym uchylil zaskarżone orzeczenie jako niezgodne z ustawą i zarządził zarazem zwrot wniezionej opłaty.

Nowości sezonowe

Co przyniesie produkcja na lato?

W związku z rozpoczynającym się sezonem letnim we wszystkich branżach czynione są przygotowania do wprowadzenia nowości sezonowych. W przemyśle bawełnianym zmniejszona została produkcja towarów manipulowanych przerabianych ze sztucznym jedwabiem. Pozostaje to w związku z koniecznością produkcji towarów tanich wskutek czego pojawiają się w znacznych ilościach niedrogie muśliny barwne. W branży wełnianej nowością sezonu będą krenony wszelkiego rodzaju fantazyjne towary (paski, ażury i t. p.). W sztucznym jedwabiu szereg nowości przyniesie produkcja marocain. Wełna manipulowana będzie ze sztucznym jedwabiem w niedrukowanych barwnych materiałach wzorzystych. Pojawia się również specjalne gatunki faneli. Wszystkie towary będą o wiele lepiej niż dotychczas przystosowane do prania, co pozostaje w związku z postulatami odbiorców w sprawie praktyczności materiałów. W branży trykotażowej pojawiają się nowości w bieliźnie. Będą to materiały porowate oraz maceo.

„Anonimowi” pończosznicy dezorganizują rynek łódzki

W branży pończoszniczej w tygodniach ostatnich zaobserwowano fakt, który powoduje coraz większe pogorszenie się sytuacji. A mianowicie, analogicznie do branż innych wielu przemysłowców, wobec ciężkiego położenia materialnego, wydzierało swe warsztaty osobnikom, którzy nie opłacając żadnych absolutnie świadczeń socjalnych i podatków, produkują pończochy, które wyprzedają po śmiesznie niskich cenach, konkurując w ten sposób z wszystkimi firmami, których kalkulacja oparta jest na rzeczywistych podstawach. Wobec tego, iż powyższa konkurencja daje się coraz dotkli-

wiej we znaki wszystkim bez wyjątku firmom pończoszniczym w Łodzi, należy przypuszczać, iż jednak przemysłowcy zainteresowani postarają się przedsięwziąć jakieś kroki, które uzdrowiłyby wreszcie obecną sytuację na rynku. W związku z tem, mówi się w przemyśle pończoszniczym o konieczności bezwzględnego do prowadzenia do sanacji stosunków. Najprawdopodobniej przemysłowcy pończoszniczy już w najbliższym czasie powróci do dawno już omawianej koncepcji, zorganizowania kartelu, tembardziej, iż koncepcja ta została już definitywnie zaniechana. (ag)

Unieruchomienie stu warsztatów w przemyśle tasiem i wstążek

Jak już przed kilku dniami donosiliśmy, udała się delegacja fabryk przemysłu tasiem i wstążek do czynników międzynarodowych celem przedstawienia niebezpieczeństwa, grożącego tej gałęzi produkcji wskutek udzielenia przez prezydium rady ministrów zezwolenia fabryce czechosłowackiej na przywóz do Polski starych maszyn bez cła. Firma ta wybudowała już fabrykę pod Krakowem i konkurencja tego producenta może się okazać dla przemysłu krajowego zabójczą, gdyż pokrywa on całkowicie zapotrzebowanie rynku wewnętrznego, a nawet zapoczątkował eksport do szeregu krajów zagranicznych i zamorskich.

Na skutek akcji przemysłowców polskich czynniki międzynarodowe postanowiły nie zezwolić

na sprowadzenie z Czechosłowacji instruktorów, którzyby poduczylili tanie siły robocze, aby wyprzedzić następnie robotników wykwalifikowanych. Odmowa tego zezwolenia podyktowana koniecznością ochrony rynku pracy, któremu w razie zrealizowania planów fabryki czechosłowackiej, grozi zwiększenie bezrobocia, nie zapobiegnie jednak pogorszeniu sytuacji w tej branży.

Ostatnio bowiem w związku ze spadkiem konsumpcji i potęgającym się kryzysem przeszło 100 warsztatów produkcji tasiem i wstążek zostało unieruchomionych, a pracujące obecnie fabryki uruchomione są tylko przez parę dni w tygodniu. Norma uruchomienia kształtuje się na poziomie poniżej 50 proc. normalnego uruchomienia.

Nadzory i upadłości

W styczniu ogłosił sąd handlowy upadłość firmie „Rotenberg”, fabryka wyrobów bawełnianych (Sienkiewicza 61).

Na zebraniu wierzycieli adw. Tepper proponował w imieniu upadłego układ w wysokości 15 proc., płatnych w 3-ach ratach po 5 proc. co 6 miesięcy od chwili uprawnomocnienia się wyroku zatwierdzającego układ.

Za układem wypowiedziało się 19 wierzycieli, przeciwko — 2-ch wierzycieli.

Zważywszy, że za układem wypowiedziało się większość wierzycieli,

reprezentujących sumę wyżej 2/3 ogółu zgłoszonych wierzytelności, sędzia komisarz uznał układ za zawarty.

Sąd układ ten w dniu wczorajszym zatwierdził.

W sprawie upadłości firmy „Gustaw Fischer i S-ka” wniósł adw. Rozenhole, rzecznik Zygmunta i Gustawa Fischerów o przedłużenie glejtu dla upadłych na okres 3 miesięcy, wobec expiracji terminu sądowego.

Sąd udzielił upadłym listu glejtowego na okres 3 miesięczny

Prywatne Pogotowie Lekarskie Zielona 6. Telefon: 12-333

Udziela doraźnej pomocy lekarskiej we wszelkich wypadkach nagłych o każdej porze dnia i nocy. Lekarska pomoc akuseryjno-ginekologiczna.

Rynek pieniężny

Cedula giełdy w Łodzi

Dolary 8,88 8,87
4 proc. poz. inwest. 88,50 88,—
4 proc. poz. premj. dol. 49,— 48,25
Bank Polski 82,50 81,—
Tendencja utrzymana.

Warszawska giełda pieniężna GOTÓWKA

Dolary 8,88
CZERI
Holandia 359,50
Londyn 31,25 31,24
Nowy Jork — kabel 8,919
Paryż 35,11
Praga 26,40
Szwajcaria 172,86
Włochy 46,40 46,35
Berlin 211,85

AKCJE

Bank Polski 84.— 85.—

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

3 proc. budowlana 36.— 35,50
4 proc. inwestycyjna 89,75
5 proc. konwersyjna 40.—
4 proc. dolarowa 48,50 48,—
7 proc. stabilizacyjna 55,87 56,25 56.—
10 proc. kolejowa 104.—
8 proc. BGK. 94.—
4 proc. ziemskie 31.—
4 i pół proc. ziemskie 40.—
8 proc. Warszawy 63,25 61,75 62,50
8 proc. Łodzi 59,75 60.—
8 proc. Piotrkowa 54.—
10 proc. Siedlec 56,75 57.—

NOTOWANIA BAWELNY

NOWY JURK
Loco 7,05 marzec 6,93 kwiecień 6,98 maj 7,07 czerwiec 7,15 lipiec 7,24 sierpień 7,30 wrzesień 7,36 październik 7,44 listopad 7,51 gru dzień 7,60 styczeń 7,67.

NOWY ORLEAN
Loco 6,82 marzec 6,90 maj 7,05 lipiec 7,20 październik 7,56 styczeń 7,61.

LIVERPOOL
Loco 5,72 luty 5,48 marzec 5,49 kwiecień 5,49 maj 5,50 czerwiec 5,51 lipiec 5,52 sierpień 5,53 wrzesień 5,55 październik 5,57 listopad 5,59 grudzień 5,63 styczeń 5,65 luty 5,67 marzec 5,70.

Egipska: loco 7,75 marzec 7,49 maj 7,66 lipiec 7,82 październik 8,10 listopad 8,14 grudzień 8,22 styczeń 8,27.

Upper: loco 6,78 marzec 6,60 maj 6,69 lipiec 6,77, październik 6,91 listopad 6,93 grudzień 6,93 styczeń 7,02.

BREMA
Loco 8,25 marzec 7,85 maj 7,83 lipiec 7,99 październik 8,09 grudzień 8,19 styczeń 8,27.

ALEKSANDRJA
Sakkelaridis: marzec 14,53 maj 14,74 lipiec 15,10 listopad 15,63 styczeń 15,98.
Ashmouni: kwiecień 11,66 czerwiec 12.— sierpień 12,10 październik 12,36 grudzień 12,53.

Mistrzostwa szkół w hokeju

Oświata — Gimn. Niemieckie 3:2 (2:1, 1:0, 0:1)

(r) W dalszym ciągu nieoficjalnych mistrzostw hokejowych szkół średnich rozegrano wczoraj mecz „Oświata” — Gimn. Niemieckie, zakończony zwycięstwem „Oświaty” 3:2 (2:1, 1:0, 0:1), dla której wszystkie bramki uzyskał Lutroński. Punkty dla Gimn. Niemieckiego zdobyli Hoch i Neuman. Sędziował p. Fiedler.

Losowanie piłkarskich rozrywek A klasowych

(r) W najbliższy piątek, dnia 4 marca odbędzie się losowanie rozrywek A. Losowanie to przeprowadzi wydział gier i dyscypliny w obecności specjalnie zaproszonych przedstawicieli zainteresowanych klubów.

znaczone będą terminy spotkań tej rundy. Jednocześnie władze szej rundy. Jednocześnie władze ŁZOPN ustaliły, jako nieprzekraczalny, termin zgłoszeń do mistrzostw dla drużyn B i C klasowych, dzień 8 marca.

Dodatni bilans pracy klubu „Zjednoczone”

(r) Klub Zjednoczone odbył w tych dniach swe doroczne walne zgromadzenie. W świetle złożonych sprawozdań przez zarząd i poszczególne sekcje okazuje się iż klub stale z biegiem czasu rozwija się i tężeje, przyczem działalność jego idzie w dwóch kierunkach: sportowym i kulturalno-oświatowym. Każda sekcja sportowa, a takich, należących do związków okręgowych, to znaczy zaawansowanych, jest aż siedem, wykazywała w roku ubiegłym swą żywotność, wzrosła liczebnie,

osiągnęła wyższy poziom sportowy, a — na przykład — lekkoatletyczna należy dziś do rzędu najsilniejszych w okręgu łódzkim.

Cyfrowo ilość czynnych zawodników jest następująca: kobieca liczy 40 zawodniczek, piłkarska 60, lekkoatletyczna 52, gier sportowych 33, bokserska 48 i t. d. Klub Zjednoczone zdołał sobie w krótkim czasie swego istnienia wyrobić odpowiednich ludzi do pracy. Stoją oni na kierowniczych stanowiskach sekcji, prowadzą je, trenują i sami opracowują sprawozdania.

Wszystkie złożone sprawozdania przyjęte były bez dyskusji, dowód, że obejmowały całokształt działalności, z której członkowie klubu są zadowoleni.

Godna specjalnej uwagi i pod-

Kongres w Łodzi

W dniach 9 i 10 kwietnia odbędzie się w Łodzi kongres robotniczych stowarzyszeń sportowych, który jest zwoływany co trzy lata. W związku z tem odbędzie się w tym samym czasie w naszym mieście dwudniowy turniej w grach sportowych o bahar, z udziałem Skry i Gwiazdy z Warszawy, reprezentacji Katowic, Widzewa, Turu i Szterna z Łodzi.

Walne zebranie piłkarzy Ł.K.S.-u

Walne zebranie piłkarzy Ł.K.S.-u wybrało następujące kierownictwo na rok bieżący: kierownik sekcji — prezes Konopka, członkowie — pp. Kowalscy Zygmunt i Stefan, Fiszer, Miller, Rogacki, Jędraszczak i kpt. drużyny ligowej — Jasiński.

Wobec odwołania przez klub sportowy Kladno przyjazdu do Łodzi na święta Wielkiej Nocy, w celu rozegrania meczów piłkarskich Ł.K.S. nawiązał pertraktację z jedną z czołowych drużyn berlińskich, którą zamierza sprowadzić wspólnie z Wartą poznańską na 27 i 28 marca.

kreślenia jest działalność klubu Zjednoczone na polu kulturalno-oświatowym. W tej dziedzinie dokonano bardzo wiele. Stworzona biblioteka klubowa liczy obecnie zgórą 7 tysięcy tomów dzieł polskich, niemieckich, rosyjskich, francuskich i angielskich. Korzystają z niej liczni członkowie klubu. Drugim etapem tej pracy jest wprowadzenie odczytów. Odbywają się one obecnie regularnie co tydzień, omawiane są tematy z dziedziny krajoznawstwa, ekonomji, zdrowotności, ogólnie społecznej, w sposób dostępny dla wszystkich.

Sukcesy łodzian w szermierce

W ostatnich finałowych walkach szermierzyczych o mistrzostwo armji, dowiadujemy się, iż w szpadzie oficerów II-iej klasy pierwsze miejsce zajął reprezentant Łodzi, por. Sas, zaś w szabli podoficerów II-iej klasy drugie miejsce zdobył również łodzianin st. sierż. Rudnicki, po wachm. Śniegockim.

Niemcy pojedą do Los Angeles na olimpiadę

W pierwszych dniach marca Niemiecki komitet olimpijski zbierze się celem ostatecznego ustalenia składu reprezentacji niemieckiej na igrzyska olimpijskie w Los Angeles. Wyjazd około 90 zawodników niemieckich jest z pewnością, gdyż obok wpływów ze składów krajowych dochodzi bardzo poważna suma, zebrana pośród wychodźców w Ameryce.

Bokserzy, dzięki zorganizowaniu meczu bokerskiego Niemcy — Ameryka w Chicago, który odbędzie się przed zawodami olimpijskimi, będą w możności wysłania całkowitej ośmiuosobowej drużyny.

Także związek wioślarski wysyła swoją osadę na własny koszt

Rekordzista Turu'a zginął pod Szanghajem

Szalejąca na Dalekim Wschodzie wojna, sprawiła wielką stratę w szeregach sportowych. Oto dowiadujemy się, iż doskonały pływak japoński, rekordzista świata na dystansie 200 mtr. stylem klasycznym, Turuta, poległ na polu walki pod Szanghajem.

Tryumfy Polaków w Czechosłowacji

Narciarze polscy odnieśli dalsze wspaniałe tryumfy na zawodach w Westerowie (Czechosłowacja).

Bieg 18 km. wygrał Berych (1:04:40) bijąc drugiego Braetha (H. D. W. Cz.) przeszło o 10 minut!! (1:15:00). Piąty był Michalski przed doskonałym Niemcem, Kratzerem (szósty).

W klasie II-iej polacy byli bez konkurencyjni — zajęli trzy pierwsze miejsca: 1) Gawlikowski (1:12:16), 2) Górski (1:14:12), 3) Dawidek (1:15:31). Trzeba zaznaczyć, że obaj pierwsi mieli czasy lepsze od wszystkich zawodników I-iej klasy za wyjątkiem Berycha!!

W biegu 5 km. pań zwyciężyła Stopkówna (Polska).

Nieco gorzej powiodło się naszym w biegach zjazdowych (2

km.). W klasie seniorów Suleja był trzeci za Kratzerem (Niemcy) i Braeckiem (Austria), w klasie unjorów: 1) Marain (Węgry), 2) Lorek (Pol.), 3) Kowalski (Pol.). Zato w klasie starszych znowu polacy byli bezkonkurencyjni: 1) Bednarski (3:58), 2) Schiele (3:59).

Najnowszy, wspaniały sukces królowej ekranu polskiego Jadwigi Smosarskiej

Rok 1914

to film p. t.

dramat miłości i poświęcenia.

Premjera — już za kilka dni w kinie „SPLENDID”

Dźwiękowy Kino-Teatr „Przedwiośnie”



Zeromskiego 74-76 róg Kopernika

Dziś premjera! Największy przebój sezonu! Najnowsze arcydzieło JOE MAY'A p. t.

„Jej Ekscelencja Miłość”

W roli głównej niezrównana, fascynująca gwiazda Francji Anna Bella w innych rolach: Roger Traville, André Lafauer, Greta Teimer i ulubiony król komików paryskich PRINCE. Nadpr. ciekawe aktualności i wesoła farsa

Początek seansów w dni powsz. o g. 4 p. p., w niedzielę i święta o g. 2 p. p., ostatni seans o godz. 10 wiecz. Ceny miejsc: I 1.30, II 90 gr., III 60 gr. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 60 gr.

Następny program: „ZŁODZIEJ MIŁOŚCI” w rolach głównych BLANCHE MONTEL i HENRY GARAT

Kupony ulgowe po 75 gr. na wszystkie miejsca ważne we wszystkie dni z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt Uwaga: Passe-partouts i bilety wolnego wejścia w niedzielę i święta bezwzględnie nieważne.

Dźwiękowy Kino-Teatr „RAKIETA”

Sienkiewicza 40.

Początek w dni powsz. o g. 4, w sob., niedz. i święta o g. 2.

Od wtorku, dnia 1 marca i dni następnych

„ROZWÓDKA”

W roli głównej Norma Schearer. Nadprogram tygodnik dźwiękowy Foxa i aktualności krajowe

Następny program: „Wielkomiejskie Ulice”

Dźwiękowy Kino-teatr „WODEWIL”

Główna 1.

Nadprogram: Laurel i Hardy

Dziś i dni następnych film p. t.

Małżeństwo na złość

Wielka epopeja śmiechu, humoru i wesołości

W roli głównej

BUSTER KEATON



Wasze zdrowie, Szczęście i powodzenie życiowe, Duże ofiary materialne zależne są od jakości towaru. Nie każdy dowolnie zachwalany towar, lecz w ciągu dziesiątków lat w całym świecie wypróbowana jakość zasługuje na Wasze zaufanie.

TYLKO „OLLA“

Dźwiękowe Kino

MIMOZA

KILINSKIEGO 178

Dziś i dni następnych! Dziś wielka premiera! Symfonia śpiewu, muzyki i tańca! Upojny poemat miłosny wedł. powieści „Zew ciała p.t.:

Sewilla Miasto Miłości

Reżyserja, kompozycja piosenek i rola główna w wykonaniu RAMONA NOVARRA w pozostałych rolach: Dorothy Jordan, René Adoree, Ernest Torrence

Początek seansów: w dni powszednie o g. 4, w soboty, niedziele i święta o g. 2. Ostatni seans o godzinie 9.15. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 60 gr.

Następny program: „MAROKKO“ W rol. gl. G. Cooper, M. Dietrich, A. Menjou

Masz przeprowadzkę?

radzwoń tel. **206-90**

w sprawie wszelkiego rodzaju innych transportów telefony 208-31 i 106-49

ROBERT THOMAS i S-ka

repr. firmy Bron. Seidel i S-ka S. z o. o. Warszawa.

Po 20 gr.

NAJLEPSZE CIASTKA

poleca

CUKIERNIA Z. GOMOLINSKIEGO

PRZEJAZD 1. TEL. 133-72 i 209-87

Do akt. Nr. 70 | 32 i 432 | 31

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 18-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. Karola 30 na zasadzie art. 1030 Ust. Post. C. ogłasza, że w dniu 8 marca 1932 roku od godziny 10-ej rano w Rudzie Pabjanickiej ul. Staszycyca 65 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do „Reprezentacja Tow. Ubezpiec. w. T. R. Zöbel i składających się z pianina oszacowanego na sumę zł. 700.— Łódź, 13.2.1932 r.

Komornik R. Sakilari

Polisy T-wa „EQUITABLE“

Wyrok w sprawie przeciwko Tow. „Equitable“ zapadł w New-Yorku na korzyść posiadaczy polis, z zasądzeniem prawie całych 100% z procentami. Tow. „Equitable“ spodziewając się zmiany wyroku, zgłasza apelację. Nie ulega wątpliwości, że teraz T-wo będzie ustępliwsze i zgodzi się na pertraktacje z adwokatami, celem szybkiego i polubownego załatwienia sprawy. Aby dać możność posiadaczom polis, którzy pretensji swych jeszcze nie zgłosili, przystąpienia do umowy Towarzystwa z adwokatem, upraszam niezwłocznie swe polisy zgłosić, w przeciwnym bowiem razie Sz. Klienci zmuszeni będą czekać aż do ukończenia sprawy we wszystkich instancjach, co potrwa dość długo z wątpliwym jeszcze wynikiem.

Sz. Goldman, Łódź ul. Pilsudskiego Nr. 36, od 4-6 po poł.

Dr. med. **N. ROZEN** Stomatolog

choroby sębów, szcęk, dziąseł, podniebienia, języka i t. d. Regulacja zębów Roentgenodjagnostyka. Andrzej 7. Telef. 216-57 Godz. przyj. od 3-7.

AUTOBUSY

22 — 30 — 38 — 50 osób

CIEŻARÓWKI

2,5 — 3,5 — 5 — 7,5 T.



DIESEL

po 2-letnim doświadczeniu specjalnie przystosowane do polskich warunków drogowych

75% oszczędności na paliwie

60% ulgi od podatku drogowego

Autobusy tych typów z karoserją stalową lub drewnianą na składzie

WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ NA POLSKĘ:

TOWARZYSTWO HANDLOWO-PRZEMYSŁOWE

„ARBON“

Biuro:

Warszawa, Al. Ujazdowska 9a telefon Nr. 8-56-82.

S.P. AKC.

Stacja obsługi:

Warszawa, Łazienkowska Nr. 18 telefon Nr. 9-38-28.

Do akt. Nr. 154 | 32

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 16-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. Zachodniej 9, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 11 marca 1932 r. od g. 10 r w Łodzi, przy ul. Zakątnej 79 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Hermana Finstera i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 605.— Łódź, d. 22.2.32 r. Komornik J. Tomaszewski

Do akt. Nr. 294 | 1932 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego Łodzi rewiru 15 zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 8 marca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Gdańskie- 77 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Emeko“ i składających się z rękawiczek damskich oszacowanych na sumę zł. 1600.— Łódź, dn. 13.2.32 Komornik Jan Rzymowski

ZAKOPANE

PENSJONAT „DIANA“

UL. ZAMOJSKIEGO, TEL. 499.

POD ZARZ. D-ROWEJ ABRUTINOWEJ

Komfortowa willa. Centralne ogrzewanie. Bieżąca ciepła i zimna woda w pokojach. Słoneczna weranda. Wykwintna kuchnia — na żądanie dietetyczna. Ceny niższe.

Informacji udziela d-rows Abrutinowa w Zakopanem willa „Diana“.

Do akt. Nr. 572 | 1931

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 18-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. Karola 30 na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 8 marca 1932 roku od godziny 10-ej rano w Rudzie Pabjanickiej ul. 3-go Maja 6 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Lajbusia Kronenberga i składających się z mebli i innych ruchomości oszacowanych na sumę zł. 588.— Łódź 4.2.1932 r.

Komornik R. Sakilari.

Do akt. Nr. 393 | 1932 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 16-go, zam. w Łodzi przy ul. Zachodniej 36, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że 10 marca 1932 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 115 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Szmula Herszsona składających się z wyrobów skórzanych oszacowanych na sumę zł. 1165.— Łódź, 24.2.32 r. Komornik J. Tomaszewski

Do akt. Nr. 419-32

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 15 zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu 8 marca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Pustej 9 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Markusa Wohla i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 1671.— Łódź, 25/2 1932 r Komornik Jan Rzymowski.

„SANATO“

Zakład Położniczo - Chirurgiczny

Ogrodowa 10, tel. 218-57

I i II klasa Oddział położniczo-ginekologiczny

Dr. med. Sz. Eigerowa Dr. Reitler Kurjańska Dr. med. J. Baum Dr. med. W. Eychner

Cena porodu na II kl. wraz z zabiegami 200 zł.

Opleks nad dzieckiem Dr. med. J. Polakow

Oddział chirurgiczny Dr. med. M. Kantor, godz. przyjeć 1-2 pp.

GABINET HIGIENY KOSMETYCZNEJ

„LADY“

Cegielniana 7, m. 8 fr. tel. 209-18

Wszystkie zabiegi wchodzące w zakres racjonalnej kosmetyki.

Ceny umiarkowane.



Nabyć można w FABRYCZNYM SKŁADZIE

„DOBROPOL“ Łódź, Piotrkowska 73, TEL. 138-01, w podwórzu.

KUPUJCIE Z I-GO ZRÓDŁA

WIELKI WYBÓR

Wózków dziecięcych

Materaców sprężynowych „PATENT“

Łózek metalowych

Wyścigaczek amerykańskich

OGŁOSZENIA DROBNE

Nauka i wychowanie

MAGISTER matematyki udziela lekcji. Specjalność matematyka, fizyka. Napiórkowskiego Nr. 9 m. 31 428-1

ANGIELSKIEGO KONWERSACJI i literatury udziela rutynowany nauczyciel. Ul. Zawadzka nr. 21, m. 8a, front, codz. 4-7 po poł. 407-1

UDZIELAM lekcji francuskiego i konwersacji. Telef. 120-46, od 2-4 po poł. 370-6

Kupno i sprzedaż

DOMY większe i mniejsze, w śródmieściu i na peryferiach, domy do chodowe z dobrem procentowa niem, **PLACE** odpowiednie pod budowę gmachów mieszkalnych również jako dobra lokata kapitałów różnych instytucji poleca biuro „POLRUCH”, Al. Kościuszki 27, telef. 141-01, 132-01.

PAŁACYK piętrowy po 5 pokoi z kuchnią, hol, centralne ogrzewanie, gospodarskie zabudowania, stajnie, garaż, park, w śródmieściu, poleca biuro „POLRUCH” L. 1479

DOM MUROWANY, III piętro, przy ul. Brzezińskiej, o 28 mieszkaniach, 4 sklepach, oficyna — 8 mieszkań, 3 sklepy, plac 38X80 łokci kw., studnia pompa, elektr., gaz, dochód 17 tysięcy złotych rocznie. Kupno b. korzystne, poleca biuro „POLRUCH” L. 1474

DOMEK MUROWANY, parterowy, przy końcu ul. Limanowskiego, 4 pokoje, studnia, komórki, plac 50X36 łokci kwadr., z ogródkiem, bardzo tanio poleca biuro „POLRUCH” L. 1460

DOM MUROWANY, II piętro, poprzeczna ulica, początek Limanowskiego, 28 lokatorów, dochód roczny przeszło 5.000 złotych, plac 44X44 łokci kwadratów, poleca w cenie korzystnej biuro „POLRUCH” L. 1456

JEDNA CZWARTA kompleksu domu murowanego przy początku ul. Kopernika z wielkim dochodem, z powodu wyjazdu bardzo korzystnie do kupienia, poleca biuro „POLRUCH” L. 1533

W BUCHLIWYCH punktach sklepy, dobrze zaprowadzone, różnego rodzaju, sklepy przy ul. Piotrkowskiej, począwszy od Pl. Wolności do Reymonta, poleca: Biuro „POLRUCH”, Al. Kościuszki nr. 27, tel. 141-01, 132-01.

SKLEP spożywczo - tytoniowy, dobrze prosperujący, pokój z kuchnią Komorne niskie. Abramowskiego Nr. 28.

RADJO sześciolampowe z anodówką okazjnie z powodu wyjazdu do sprzedania. Lipowa 68 m. 15, w godz. od 10 do 15-ej.

SAMOCZODY i motocykle używane. Kupno. Sprzedaż. Komis. Zamiana. Auto-Agencja, Gdańska Nr. 82, tel. 189-28. 588-19

MEBLE! modne i starożytne, dobre a tanie nabyć można tylko u **A. Wajcmana**, ul. Sienkiewicza 23, tel. 191-00 m. prywatne przy sklepie.

Uwaga: Kupuję używane meble, dywany, maszyny do szycia i do pisania, futra i garderobę. 3537

DO SPRZEDANIA dębowy stół, kryształ, lodownia. Objeździe można Cegielniana Nr. 37, m. 30, od 4-7. 430-1

Różne

POŻYCZKI na nieruchomości. położone w obrębie Łodzi, 20-30-50-70 tysięcy złotych poszukuje Biuro „POLRUCH” Al. Kościuszki 27 tel 141-01, 132-01

SPÓLNİK do kupna domu z licytacji w Łodzi, przy bardzo ruchliwej ulicy w centrum, potrzebny, oferty pod „40.000 zł. gotówką”.

BIELIZNĘ damską i męską wykonuje solidnie i tanio Ela Kligerówna, Zielony Rynek 6, m. 18.

ZA TRAFNE przepowiednie dużo podziękowań i uznanie zdobyła słynna chiromantka z Galicji. Andrzejka 32 m. 11. 426-1

FOTOGRAFUJECIE SIĘ w Zakładzie Fotograficznym „Salon d'Art”. 6 pocztówek artystycznie wykonanych od 4 zł. Konstytucyjna 2. 076-5

Lokale

LUKSUSOWE mieszkanie cztero- i pięciopokojowe poleca biuro „POLRUCH”, Al. Kościuszki 27 telefny: 141-01, 132-01.

PIĘCIOPOKOJOWE mieszkanie komfortowe, I piętro, centralne ogrzewanie. Południowa przy ul. Piotrkowskiej, poleca biuro „POLRUCH”.

PIĘCIOPOKOJOWE mieszkanie luksusowe w pałacu, z wszelkimi wygodami, w ogrodzie, centralne ogrzewanie, przy ul. Piotrkowskiej, poleca biuro: „POLRUCH”.

PIĘCIOPOKOJOWE mieszkanie, komfortowe, z wszelkimi wygodami, II piętro, ul. Piotrkowska przy Andrzejka, poleca biuro „POLRUCH”.

PIĘCIOPOKOJOWE mieszkanie, bardzo ładne. Wszelkie wygodny, II piętro, ul. Piotrkowska przy ul. Nawrot, poleca biuro „POLRUCH”.

PIĘCIOPOKOJOWE mieszkanie, z wszelkimi wygodami, komfortowe, strona słoneczna, ul. Narutowicza przy Piotrkowskiej, poleca biuro „POLRUCH”.

CZTEROPOKOJOWE mieszkanie, komfortowe, wszelkie wygodny, centralne ogrzewanie, I piętro, przy ul. Moniuszki poleca biuro „POLRUCH”.

CZTEROPOKOJOWE mieszkanie z wszelkimi wygodami, II piętro, słoneczne, ul. Cegielniana, przy Piotrkowskiej, poleca biuro „POLRUCH”.

CZTEROPOKOJOWE mieszkanie w śródmieściu, luksusowe, parter, I piętro, centralne ogrzewanie, tylko za komorne, poleca biuro „POLRUCH”.

CZTEROPOKOJOWE mieszkanie, bardzo ładne, wszelkie wygodny, II piętro, ul. Narutowicza przy Sądzie, poleca biuro „POLRUCH”.

CZTEROPOKOJOWE mieszkanie, luksusowe, z wszelkimi wygodami, w pięknym domu, ul. Juliusza, przy ul. Przejazd poleca biuro „POLRUCH”.

Z KLATKI schodowej, we wszystkich kierunkach miasta, pokoje umeblowane, bez mebli poleca Biuro „POLRUCH” Al. Kościuszki 27 tel. 141-01 13201.

FABRYCZNE lokale, nadające się na lekkie wyroby, większe i mniejsze, lokale szedowe, z 2-stronnem światłem. poleca: Biuro „POLRUCH”, Al. Kościuszki 27, tel. 141-01, 132-01.

JEDEN ew. 2 komfortowo umeblowane pokoje z telefonem, odnajmę małżeństwu lub osobom pojedynczym. Południowa 24, prawy front, II piętro, m. 4.

ZŁ. 35.— ładny pokój umeblowany wynajmę. Szalajewski, Południowa 42, fr., parter.

POKÓJ umeblowany z pościelą wynajmę tanio panu. Piramowicza nr. 5, m. 7, front, I piętro.

MILY, ciepły pokój umeblowany centr. ogrzewanie, pojedynczej, kulturalnej osobie odnajmę. Piotrkowska 56, m. 8. winda. W godz. 2-8.

NA INTERES, biuro 2 pokoje przy ul. Piotrkowskiej 58, parterowe, świeżo odremontowane, natychmiast do wynajęcia. Tel. 176-65.

ŁADNY pokój umeblowany, wejście z korytarza, odnajmę kulturalnej osobie. Al. I. Maja 15 m. 21.

ELEGANCKI pokój umeblowany tanio odnajmę. Śródmiejska 32 m. 16.

DO WYNAJĘCIA jeden duży drugi mniejszy pokój z poczekalnią, bez mebli, na biuro oraz pokój umeblowany od 1 marca, przy ul. Piotrkowskiej 97 m. 6, od 12-18-ej.

PIĘKNY dwuokłenny pokój umeblowany, wejście niekrepujące, odnajmę, Juliusza 4, m. 8.

WIEKSZY lub mniejszy pokój umeblowany, zł. 50 lub 40 z utrzymaniem lub bez, wejście niekrepujące do wynajęcia. Orła 23, m. 22, 1-sze piętro, telefon 181-78.

ZŁ. 50.— pokój umeblowany ew. częściowo umeblowany odnajmę. Ul. Śródmiejska 29, m. 6.

PIĘKNY pokój umeblowany tanio odnajmę. Śródmiejska 27, m. 7.

ŁADNY pokój umebl. z niekrepującym wejściem wynajmę 1 lub 2 solidnym osobom. Piotrkowska 132, m. 41. 427-1

POKÓJ z meblami lub bez przy inteligentnej rodzinie do oddania. Gdańska 27, front, I piętro m. 6.

MIESZKANIA 1-2-3-4-5 pokojowe z wszelkimi wygodami, I, II piętro, w centrum poleca biuro „Lokum”, Piotrkowska 62, front, II piętro, telefon 166 15.

Zamiejscowe

GOSPODARKI większe i mniejsze z zabudowaniami, z inwentarzem żywym i martwym poleca: Biuro „POLRUCH”, Al. Kościuszki 27, tel. 141-01, 132-01.

DOMY, DOMKI małe w Aleksandrowie, Konstancynie, Zdunskiej Woli, Ozorkowie, w Poddebicach, Łasku, Zakowicach, Brzeźnach, Chojnach, wsi Kały, Tuszyńku, Zgierzu poleca biuro „POLRUCH”

10 MORGÓW ziemi szlacheckiej w tem kawał łąki, przez którą przechodzi rzeczka koło Zgierza bardzo korzystnie do sprzedania poleca biuro „POLRUCH”. L. 1590a

PLACE między Chojnami a Rudą Pabjanicką w różnych wielkościach pod budowę w cnych korzystnych poleca biuro „POLRUCH”. L. 1516c

KALY. 3/4 willi mur. składającej się z 30 pokoi i 6 kuchni, plac 3365 m. kw. całość ogrodzona w bardzo dobrym stanie 20.000 zł. poleca biuro „POLRUCH”. L. 1591

6 MORGÓW ziemi średniej w pobliżu lasu przy Aleksandrowie poleca biuro „POLRUCH”. L. 1597

DOM drewn. otynkowany zewnątrz i wewnątrz, obora, stodoła, stajnia, 6 morgów ziemi z sadem owocowym w Janowie gm. Nowosolna w cenie 18.000 zł. poleca biuro „POLRUCH”. L. 1543

RUDA PABJANICKA dom drewn. 4 pokoje, sklep, plac 46x36 łk. w dobrym punkcie w cenie 7.000 zł. poleca biuro „POLRUCH”. L. 1538

7 1/2 MORGÓW ziemi śr. w tem 1/2 m. lasu na szlaku Zgierz — Kutno (tereny letniskowe) w cenie 14.000 zł. poleca biuro „POLRUCH”. L. 1537

GOSPODARSTWO 18 - morgowe (ziemia pszenna) w tem półmorgu morgi zagajnika, dom mur. 4 pokoje pod dachówką, obora mur., stodoła drewn. inwentarz żywy i martwy — wieś w gm. Wiskitno obok Rzgowa w cenie 30.000 zł. poleca biuro „POLRUCH”. L. 1528

Zgubione dokumenty

SKRADZIONO PORTFEL z dowodem osobistym, wydanym przez Starostwo Grodzkie w Łodzi na imię Ejnocha Rozena, Traugutta 9 oraz różnymi dokumentami i 50 zł. gotówką. Pana złodzieja upraszam o zwrot dowodu osobistego i dokumentów, nie mających dla niego znaczenia — pod powyższym adresem. 431 1

PORADNIA WENEROLOGICZNA
Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1
TEL. 205-38
czynna od 8 rano do 9 wiecz.
11-1 i przyjmuje
2-3) kobieta—lekarz
w niedzielę święta od 9-2 pp.
leczenie chorób
wenerycznych i skórnych
PORADA 3 ZŁ.

„HYGIENA”
Łódź, Andrzejka 1.
Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia szymb, frotowania, cyklinowania i drutowania posadzek. Sprzątanie biur i mieszkań oraz czyszczenie obłien fabrycznych w budynkach piętrowych i parterowych (t. zw. Ssedowych) oraz pakowanie drzwi i okien na zimę.
Tel. 105-47 (przyw.)

Do akt.
Nr. 2294, 2295,
2296-1931

Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 15 zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zseadzie art. 1080 U.P.C. ogłasza że w dniu 10 marca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 69 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Józefa Stillera i składających się z figur brązowych na marmurowych podstawach oszacowanych na sumę Zł. 1000+1000+1000.—
Łódź, 27/2 1932 r
Komornik Jan Rzymowski.

Do akt.
Nr. 1887 | 1931 r.

Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego Łodzi rewiru 15 zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67 na zseadzie art. 1080 U. P. C. ogłasza, że w dniu 8 marca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Andrzejka 11 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Adolfa Goldberga i składających się z pianina oszacowanego na sumę Zł. 950.—
Łódź, dn. 15.2.32
Komornik Jan Rzymowski.

TŁUMACZENIA

CENY PRZYSTĘPNE.

ZE WSZYSTKICH JEZYKÓW OBCYCH NA POLSKI I ODWROTNIE WYKONYWA SZYBKO I DOKŁADNIE, ZE ZNAJOMOŚCIĄ RZECZY



BIURO „IRENIT”
PIOTRKOWSKA 89 Tel. 223-38

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4,80, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-asfaltowy (strona 5 spalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca na stronie od 2 do 7 włącznie 60 gr. bez zastrzeżenia miejsca 50 gr.; na całość od strony 8-jej do końca tekstu 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 spalt) 12 gr. Drobnie 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i ślubowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogl. tabelaryczne lub fantaz. dodatek. 50%. Ogl. dwukolor. o 50% drożej.